

# Kurjer Łódzki

NUMER 15 gr.  
POJEDYNCZY

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 — Administracji nr. 182-48 — Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48  
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Oplata pocztowa uliszczona gotówką.



Prof. dr. Kano, przewodniczący japońskiego komitetu olimpijskiego — zmarł w drodze do Tokio.

## NA OPOCE WIARY

### Ślubowanie u stóp Jasnej Góry. Pierwszy Kongres Salezjański w Polsce.

CZESTOCHOWA 11,5. W dniu 7 bm. poczynając o godz. 5-tej rano, co chwilę zjeżdżali na stację w Częstochowie długie pociągi popularne ze wszystkich ośrodków salezjańskich w Polsce.

Grupy pielgrzymów, witane orkiestrą wychowanków kieleckiego zakładu salezjańskiego, kierowały się nasamprzód na Jasną Górę pokłonąć się Matce Bożej, Królowej Korony Polskiej.

Właściwe uroczystości kongresowe rozpoczęły się o godz. 16 wprowadzeniem relikwii św. Jana Bosko w progę świątyni Jasnogórskiej. Manifestacyjną procesję, uformowaną na placu przed dworcem kolejowym, prowadził J. E. ks. bp. dr Teodor Kubina. Wzięła także w niej udział cała katolicka Częstochowa. Wyjątkowo pogodny dzień, entuzjazm rozpiewanych tłumów, 9 orkiestr salezjańskich wychowanków — złożyły się na to, że ten wspaniały pochód, liczący około 60 tys. uczestników, w tym przeszło 15 tys. członków rodziny salezjańskiej, zebranej z całej Polski, przedstawiał się imponująco.

W przemówieniu powitalnym na Inauguracyjnej akademii i w krągkach Jasnej Góry J. E. ks. bp. Kubina zwrócił uwagę zebranych na ideały, jakie św. Jan Bosko pragnie szerzyć w Polsce: na miłość i cześć Matki Boskiej oraz na miłość nieśmiertelnych dusz, przez odnowienie ducha stworzyć nowy świat i nowy porządek — oto myśl do rozważania, oto zasa da do zrealizowania.

Zyczenia, nadesłane kongresowi przez Ojca św. Piusa XI, Prymasa Polski dr Augusta Hlonda i generała towarzystwa salezjańskiego odczytał ks. inspektor Adam Cieślak.

Dzień pierwszy kongresu zakończono procesją z relikwiami św. Jana Bosko po walach i nabożeństwem majowym na

szczytce, celebrowanym przez Jego Ekscelencję biskupa Kubinę.

Jeszcze okazałej przedstawiał się dzień następny. O godz. 7 rano była msza św. wspólna z komunią św. generalną.

O godz. 9 nadano do radia sumę pontyfikalną, którą celebrował na szczytce J. E. ks. bp. Kubina. Kazanie wygłosił ks. prałat dr J. Kruszyński z Lublina, a śpiewy liturgiczne wykonali klerycy salezjańscy instytutu teologicznego z Krakowa i studentatu filozoficznego z Marszałków (Poznańskie).

Podniosłym momentem było uroczyste ślubowanie tysiącznych rzesz uczestników

zgrupowanych pod szczytem, powtarzając za Jego Ekscelencją ks. biskupem wzniosłe słowa: „Ślubujemy, że zawsze i wszędzie stać będziemy niezachwianie przy Świętej Wierze Katolickiej — ślubujemy w ogniskach naszych rodzin pielęgnować atmosferę głębokiej pobożności i nieśkażonej czystości — ślubujemy nie ustąpić w walce o dusze i dobro moralne naszych dzieci i młodzieży...”

Po sumie na uroczystych zebraniach kongresowych: pomocników salezjańskich w Krągkach, a zrzeczenia byłych wychowanków salezjańskich w sali Różańcowej wzięli udział J. E. ks. bp. Kubina i J.

E. ks. bp. Gawlina z Warszawy.

Z entuzjazmem przyjęli pomocnicy rezerwację referatu prof. dr L. Skoczylasa z Krakowa o rodzinnym wychowaniu młodzieży, w którym wskazał na zasady wychowania w duchu św. Jana Bosko, jako jedyne, które mogą odrodzić dzisiejszy świat przez chrześcijańskie wychowanie młodzieży.

Zamknięcie kongresu nastąpiło o godz. 15,30 na szczytce nabożeństwem majowym, celebrowanym przez J. E. ks. bp. sufragana Zimniaka, pożegnalnym kazaniem ks. dyr. Jana Świerca z Oświęcimia oraz dziękczynnym „Te Deum”.

### Złożenie zwłok Marsz. Piłsudskiego do srebrnej trumny.

WARSZAWA, 11,5 (W) — Przewidywany na dzień 12 maja r. b. termin złożenia zwłok Marsz. Piłsudskiego w nowej srebrnej trumnie, w której mają spocząć już na wieczny spoczynek uległ przesunięciu, przypadnie on na dzień 6 sierpnia. W związku z pracami około wykończenia nowej trumny rozważana jest również zmiana podium, na którym obecna trumna jest dotychczas ustawiona. W przyszłości podium będzie kamienne, odpowiednio dostosowane do sarkofagu.

### ŚWIĘTO NARODOWE RUMUNII.

BUKARESZT, 11,5 (PAT) — Wczoraj, jako w dniu święta narodowego, stolica została ozdobiona mnóstwem sztandarów. O godz. 10 odprawione zostało nabożeństwo, na którym obecni byli król Karol, następca tronu książę Michał, premier patriarcha Miron Cristea, członkowie rządu oraz liczni dygnitarze cywilni i wojskowi. Po nabożeństwie król w otoczeniu attache wojskowych państw obcych, przyjął defiladę wojskową.

## Paryż chce zgody między Warszawą i Pragą.

### Co uczyni Polska w razie zaatakowania Czech przez Niemcy? W Genewie przewidują rozpadnięcie się Czechosłowacji i Anschluss Sudetów.

PARYŻ 11,5. W kręgach politycznych komentowana jest w dalszym ciągu rozmowa ministra Bonnetta z ambasadorem polskim Łukasiewiczem. Powszechnie podkreślana jest waga sojuszu francusko-polskiego dla położenia w Europie środkowej i utrzymania pokoju. Mówią nawet, że Francja gotowa jest poczynić wszelkie kroki, żeby ratować pokój i doprowadzić do rozwiązania zagadnienia mniejszości w Czechosłowacji.

Francja działa w tym kierunku, żeby Polska została wyłączona z frontu mniejszości, uderzających na Pragę. Jak utrzymują na Quai d'Orsay, wizyta posła Sławika u min. Becka stanowiła pierwszy krok

do rozwiązania tych trudności.

Ambasador Łukasiewicz wyjechał do Warszawy, skąd przywiezie odpowiedź min. Bonnetowi.

Londyński referent dyplomatyczny, omawiając rozmowę wspomnianą, utrzymuje, że chodzi tu o konkretne wyjaśnienie STANOWISKA POLSKI na wypadek, gdyby Czechosłowacja została ZAATAKOWANA PRZEZ NIEMCY.

#### LOS PRZYPIECZETOWANY.

PARYŻ 11,5. „Paris Midi” w korespondencji z Genewy stwierdza, że cały świat polityczny, zgromadzony w Genewie uważa, że spotkanie Hitlera z Mussolinim przy pieczętowało losy Czechosłowacji. Przewidywać należy, że dalszy rozwój tej sprawy pójdzie w kierunku przekształcenia Czechosłowacji w państwo federalne, a następnym etapem będzie rozpadnięcie m. in. przez Anschluss Sudetów. W Genewie taki rozwój wydarzeń uważany jest za zupełnie naturalny, a sekretariat Ligii Narodów już się z tym pogodził. Z obserwatorium genewskiego — pisze korespondent — „Paris Midi” — sytuacja wygląda w ten sposób, że Niemcy mają przed sobą w sprawie Czechosłowacji wolną drogę.

#### OSTRE ŻĄDANIA.

BERLIN 11,5. „Diplomatische politische Korrespondenz” komentując interwencję angielską i francuską w Pradze dochodzi do wniosku, że również Anglia nabrała przekonania o niemożności utrzymania do tymczasowego położenia Niemców sudeckich oraz o niedostatecznym działaniu dotychczasowego zbyt dyskretnego ustosunkowania się do tego zagadnienia.

Praskie kółka rządowe — zauważa korespondencja — będą musiały sobie uswiadomić, że od rządu czechosłowackiego oczekuje się zasadniczego zwrotu, który w każdym razie nie da się pogodzić z obecnym ustrojem tego państwa. Wkrótce okaże się, czy Czesi chcą i są gotowi przeprowadzić organiczną przebudowę swego państwa na zasadzie faktów naturalnych. Nadzieja odwołania lub obejścia tego rozwiązania skutkiem jakichś innych okoliczności jest zarówno zgubna, jak zawodna.

#### GORĄCZKOWE PRACE W PRADZE.

BERLIN 11,5. Prasa niemiecka poświęca nadal wiele miejsca sprawom wewnętrznym Czechosłowacji, zwracając uwagę tym razem przede wszystkim na gorączkową działalność rządu oraz całego aparatu administracyjnego, przygotowującego pospiesznie rozwiązanie palących spraw wewnętrznych. Pisma niemieckie zgodnym chórem wyrażają się sceptycznie co do wyników tych wysiłków.

„Berliner Tageblatt” wyraża nawet wątpliwość, czy wysiłki te są szczerze i poważne. W ciągu bieżącego tygodnia ministrowie czechosłowaccy, jak donosi prasa niemiecka, nie przyjmują nikogo, gdyż zajęci są ciągłymi obradami, do których zaproszony został również i po

seł czechosłowacki w Berlinie dr Mastny. W Berlinie ostro przeciwstawiają się przeprowadzanej w ostatnich tygodniach statystyce ludnościowej, mającej stanowić liczbowe poparcie zasad statutu mniejszościowego premiera Hodzy. Statystyka ta — zdaniem prasy niemieckiej — nie oddaje istotnego stanu rzeczy i fałszywie ustala linię zwartego osiedlenia ludności niemieckiej.

#### PRZECIWI POSTULATOM NIEMCÓW.

PRAGA 11,5. W kręgach politycznych obecnie komentowany jest artykuł „Narodní Noviny”, organu czeskiego zjednoczenia narodowego. Dziennik ten wystąpił przeciwko postulatowi autonomii dla Niemców sudeckich. Pismo powołuje się na szereg argumentów m. in. nienujarzalności obecnej konstytucji, a także i na charakterystyczny argument, iż udzielenie autonomii na terytorium zamieszkałym przez Niemców ogłosiłby rżenne terytorium czeskie z systemu potężnych fortyfikacji. Bez terenów sudeckich, Czechosłowacja stanie się bezbronna wobec ewentualnej inwazji.

#### NAPIĘCIE W SUDETACH.

PRAGA 11,5. Doniesienia z terenów sudeckich wskazują, iż napięcie na terenie zamieszkałym przez Niemców z każdym dniem przybie-

ra na ostrości. Prasa czeska w podnieconym tonie oskarża organizację niemiecko-sudeckie o akcję sabotażową, jak niszczenie pomników, wybijanie szyb i zamalowywanie swastykami murów i drzwi w budynkach państwowych, nie wyłączając budynków policyjnych. Według tych twierdzeń, w szeregu miejscowości istnieje formacja bojówk gospodarczych i towarzyski Czechów, Rzekomo odbywać się mają w nocy, a nie kiedyś jawnie w dzień, ćwiczenia organizacji sportowych, należących do partii sudecko-niemieckiej.

Prasa sudecko-niemiecka odpowiada oskarżeniom, stwierdzając, iż podniecony nastrój na terenach sudeckich wywołany jest prowokacyjnym i drażniącym stanowiskiem administracji i policji czeskiej, wykorzystujących każdą okazję do surowych represyj przeciw Niemcom.

#### STARCIA.

PPRAGA 11,5. Organ partii sudecko-niemieckiej „Die Zeit” daje przegląd awantur, zburzeń i starć między Niemcami i Czechami w ostatnich dniach. I tak doszło do incydentu w Prachaticach, Felsberg, Opawie, Olomuńcu, Libercu i Pradze. W kilku z tych wypadków interweniować musiała policja.

### Pierwsza wymiana poczty między Polską i Litwą.

WILNO, 11,5 (PAT) — Wczoraj o godz. 3-ej rano na granicy koło Zawias nastąpiła pierwsza wymiana przesyłek i listów pocztowych między ambulansami polskimi i litewskimi. O godz. 20-tej nastąpiła druga wymiana poczty. Poczty dowożą z obu stron na razie samochody pocztowe.

### Wykrycie spisku 200 oficerów czerwonej armii na życie Stalina i Woroszyłowa.

TOKIO, 11,5 — Dziennik „Hoci Szimbun” donosi, iż w Sowietach aresztowano ponad 200 oficerów czerwonej armii pod zarzutem spisku przeciwko Stalinowi i Woroszyłowowi. Spiskowcy mieli zamiar ZAMORDOWAĆ STALINA I WOROSZYŁOWA w dniu 1 maja. Wedle doniesień, otrzymanych przez wspomniany dziennik z Władystoku — spisek został wykryty przez komisara spr. wewn. Jeżowa przy współpracy szefa sztabu czerwonej armii Szaposznikowa. Na czele spisku, wedle tychże doniesień, stali plk. Andrejew i mjr. Stuwolog. Spiskowcy utworzyli stowarzyszenie pod nazwą „wyzwolenie Związku Sowieckiego”. „Hoci Szimbun” donosi, że w związku z wykryciem wspomnianego spisku, dokonywane są w całym Związku Sowieckim MASOWE ARESZTOWANIA.



Kancelerz Hitler w towarzystwie króla i Mussoliniego oraz ministrów włoskich i niemieckich w łożu królewskiej, podczas wielkiej rewii wojskowej w Rzymie.

**KINO**

RIALTO

Pocz o 4-ej

Najnowszy film polski wg. scenariusza **Wacława Sieroszewskiego** i **Ferdynanda Goetla**

DZIEWCZYNA  
SZUKA MIŁOŚCI

Wielka epopea miłości, romantyki i przygód.  
W rolach głównych: kwiat aktorstwa polskiego, uroczą parą kochanków **Tamara Wiszniewska, Mieczysław Cybulski** oraz **Wysocka — Kurnakowicz — Orwid, Szuberl — Chmurkowska — Milecki, Dominiak** i wielu innych.

Realizacja: R. Gantkowski, Zdjęcia: J. Joniłowicz  
Kapitałne zdjęcia lotnicze, zrealizowane przy łaskawym współudziale polskiego lotnictwa wojskowego

# NOWA ORIENTACJA GENEWY.

## Debata polityczna nad układem anglo-włoskim podczas posiedzenia publicznego Rady Ligi.

GENEWA 11,5. Posiedzenie publiczne Rady Ligi otwarte o godz. 11 pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Lotwy Muntera, przybrało wbrew tradycjom ligowym odrazu charakter debaty politycznej, dzięki wystąpieniu lorda Halifaxa, a przede wszystkim dzięki dyskusji, jaka wywiązała się w następstwie tego wystąpienia. Minister spraw zagranicznych W. Brytanii złożył deklarację na temat układu angielsko-włoskiego, jakkolwiek — oświadczył lord Halifax — wejście w życie tego układu uzależnione zostało od pewnych warunków, to jednak rząd W. Brytanii uważa za stosowne wyjaśnić wobec Rady zasady tego porozumienia. Fakt uzgodnienia wspólnych interesów między oboma krajami oraz likwidacji stanu naprężenia, jaki zaistniał między Włochami i Anglią w związku z zagadnieniem Abisynii, jest w socie znamienne i może tylko wywrzeć do datni wpływ na utrwalenie bezpieczeństwa na całym świecie. Rząd brytyjski — zakończył lord Halifax — śledzi z zainteresowaniem wysiłki Francji na rzecz normalizacji stosunków między Paryżem i Rzymem.

Dyskusja, jaka wywiązała się nad oświadczeniem lorda Halifaxa i w której zabierali kolejno głos przedstawiciele Francji min. Bonnet, przedstawiciel Rumunii — min. Comnen, delegat Belgii oraz przedsta-

wiciel R. P. min. Komarnicki, była zaopiniowana przez większość członków Rady metody bilateralnej, zastosowanej przez Anglię i Włochy. Wszyscy byli wymienieni delegaci wyrażali bowiem żywe, zadowolone z dojścia do skutku porozumienia angielsko-włoskiego, przy czym min. Bonnet wyraził nadzieję, iż wkrótce rozmowy dyplomatyczne między Rzymem i Paryżem przyniosą pozytywne rezultaty.

Specjalne zainteresowanie wywołała krótką, lecz wyraźną deklarację min. Komarnickiego, który oświadczył: „Z najwyższą uwagą wysłuchałem doniesłej deklaracji, którą przedstawił W. Brytanii uważa za stosowne złożyć przed Radą Ligi. Jakkolwiek układ włosko-brytyjski dotyczy części świata, w której Polska nie ma specjalnych bezpośrednich interesów, to jednak opinia polska powitała w tym pozytywnym rezultacie rokowań między dwoma zaprzyjaźnionymi z Polską mocarstwami, poważny krok w kierunku zapewnienia pokoju europejskiego. Metody umów dwustronnych dowiodły raz jeszcze swą wielką użyteczność, przyczyniając się do wyeliminowania niebezpieczeństwa skryształowania się przeciwstawnych sobie bloków”.

Zainteresowanie, wywołane przemówieniem min. Komarnickiego, spowodowane było przede wszystkim faktem, iż delegat

Polski wyraził jasno to, co w bardziej lub mniej zawalonych słowach wypowiedzieli poprzednio przemawiający delegaci. Jedyne komisarz Litwinow, jakkolwiek na wstępie ustosunkował się pozytywnie do samego faktu porozumienia włosko-angielskiego, skorzystał jednak z okazji, by wyrazić zastrzeżenia co do metody zastosowanej przez Anglię i Włochy na rzecz normalizacji stosunków między oboma krajami.

Po zamknięciu przez min. Muntera dyskusji nad deklaracją lorda Halifaxa, Rada Ligi przystąpiła do następnego punktu porządku dziennego. Ambasador rządu chińskiego w Paryżu będący jednocześnie delegatem Chin przy Lidze Narodów dr Wellington Koo, wygłosił obszernie przemówienie, utrzymane zresztą w tonie bardzo umiarkowanym, w którym zwrócił się do Rady Ligi z żądaniem pomocy materialnej dla Chin. W zakończeniu swego przemówienia dr. Wellington Koo zażądał w imieniu swego rządu, by Rada Ligi zastosowała wobec konfliktu chińsko-japońskiego postanowienia paktu Ligi, uzupełnione przez konkretne postanowienia ostatnich rezolucji zgromadzenia Rady Ligi Narodów w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie.

DALSZY TOK OBRAD.  
GENEWA 11,5. Przebieg obrad obecnej sesji Rady Ligi Narodów uległ w wtorek pewnej zmianie, zamiast popołudniowego plenarnego posiedzenia Rady Ligi Narodów odbyło się drugie z kolei w ciągu 2 dni tajne posiedzenie człon-

ków rady. Jakkolwiek nie przeniknęły o przebiegu tych narad żadne konkretne wiadomości do prasy, to jednak wiadomym było, że przedmiotem kilkunastogodzinnej dyskusji były w dalszym ciągu trudności natury proceduralnej, związane z zagadnieniem dopuszczenia na posiedzenie Rady przedstawicieli Abisynii. W kuluarach Ligi Narodów utrzymywała się w dalszym ciągu pogłoska o przyjeździe do Genuwy b. negusa.

Pod względem formalnym dalszy przebieg obrad genezewskich przedstawia się, jak następuje: w środę rano odbył się ma posiedzenie Rady poświęcone sprawom administracyjnym, w czasie obrad popołudniowych rozpatrywana będzie sprawa hiszpańska, wniosek rządu Chile w sprawie reformy paktu oraz kwestia neutralności szwajcarskiej.

Sprawa abisyńska została odsunięta do czwartku rano.

WYJAZD NEGUSA DO GENEWY.  
LONDYN 11,5. Poselstwo abisyńskie w Londynie komunikuje, że Haile Selasie wyjechał w wtorek wieczór do Genuwy.

### Ocaleni górnicy po katastrofie w kopalni.

KATOWICE, 11,5 — Wczoraj o godz. 10-tej rano w podziemiach kopalni „Dąbrówka Śląska” w Małej Dąbrówce na głębokości 110 m. zawałił się chodnik, przy czym siedmiu górników zostało odciętych od wyjścia. Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła już po godzinie do uratowania wszystkich siedmiu górników. Po usunięciu zawałiska zagrożeni górnicy wydobyli zostali zdrowi i cali. Nie odnieśli oni w związku z wypadkiem żadnych obrażeń.

### PRASA WĘGIERSKA O ŁODZI.

BUDAPESZT, 11,5 — „Nemzeti Ujság” w artykule p. t. „Polski Manchester — miasto największych przeciwności”, przy nosi obszerny opis Łodzi, w którym autor przedstawia rozwój przemysłu łódzkiego oraz życia kulturalnego miasta, wyrażając się z uznaniem o rozmachu i pracy cechujących dziś życie przemysłowe w Polsce.

### WYDALENI Z SOWIETÓW.

WARSZAWA, 11,5 (W) — Wczoraj przejechali przez Warszawę wysiedleni z granic Rosji sow. 2 turyści amerykańscy. Jeden z nich bogaty przemysłowiec z New-Yorku uskarżał się, iż w hotelu w Moskwie został kompletnie okradziony. Ambasada St. Zjedn. w Warszawie udzieliła im pomocy finansowej na dalszą podróż.

## Pomyślne perspektywy rokowań między Paryżem i Rzymem

RZYM 11,5. Rozmowy francusko-włoskie, rozpoczęte dn. 16 kwietnia i przerwane dwukrotnie wskutek wyjazdu min. Ciano do Tirany i wskutek wizyty Hitlera we Włoszech zostały wznowione wczoraj po południu, po powrocie min. Ciano z Florencji. W rozmowie odbytej wczoraj po południu w pałacu Chigi pomiędzy hr. Ciano, i francuskim charge d'affaires Blondelem ustalono że następna konferencja odbędzie się dziś po południu.

Koła francuskie komentując fakt, że spotkanie p. Blondela z hr. Ciano nastąpiło bezpośrednio po wyjeździe Hitlera, widzą w tym dowód, że wizyta ta nie wywarła ujemnego wpływu na perspektywę rokowań pomiędzy Paryżem i Rzymem.

## Powrót kanclerza Hitlera.

### Depeze z granicy do króla Włoch i Mussoliniego.

Wstrzeźliwość prasy niemieckiej w ocenie rozmów rzymskich

RZYM, 11,5 — Kanclerz Hitler w drodze powrotnej przesłał z Brenneru do króla i cesarza następującą depezę: opuszczając terytorium włoskie, odczuwam szczerą potrzebę wyrażenia Waszej Królewskiej Mości oraz J. K. M. królowej i cesarzowej raz jeszcze moich podziękowań za okazaną mi gościnność. Wzruszające przyjęcie, zgotowane mi przez naród włoski, oraz szczerą czołżącą wszelką pochwałę ćwiczenia sił zbrojnych Włoch pozostaną dla mnie niezapomniane. Dni mego pobytu w miejscach o przeszłości, godnej podziwu i teraźniejszości dumnej i świadomej należą być do najcenniejszych wspomnień mego życia. W duchu świeżo wspomnianej przy jaźni włosko-niemieckiej proszę W. K. M. o przyjęcie moich najgorętszych życzeń szczęścia i pomyślności dla W. K. M., królowej i cesarzowej oraz narodu włoskiego. — Hitler.

Drugą depezę wysłał Hitler do Mussoliniego. Brzmi ona:

Dni, które mogłem spędzić z Panem w Pańskim wspaniałym kraju, wywołały w mojej duszy głębokie i niezatarte wrażenia. Podziwiam Pańskie olbrzymie dzieło stworzenia imperium. Widziałem Włochy, odnowione przez Pana w duchu faszystym, w blasku swych sił zbrojnych, świadomych swej mocy. Uczestniczyłem w znakomych pokazach organizacji faszystowskich, przede wszystkim jednak dni te pozwoliły mi poznać naród pański, duce. W jego młodości widzę najpewniejszą gwarancję wielkości Włoch. Wspólność ideologiczna między ruchami faszystowskimi i narodowo-socjalistycznym jest pewną ręką, jest wierne koleżeństwo, które łączy nas dwóch przeniesie się na zawsze również i na na-

szcze narody. Raczy Pan przyjąć raz jeszcze moje najserdeczniejsze pożegnanie i podziękowanie. — Hitler.

Poza depeząmi do króla i Mussoliniego kanclerz Hitler wysłał do Brenneru depezę do następcy tronu ks. Piemontu.

KOMENTARZE PRASY.  
BERLIN, 11,5 — Prasa wita kanclerza Hitlera licznymi artykułami, nie poruszając jednak naogół konkretnych momentów politycznych. Nastąpiło dopiero o odpowiednich enuncjacjach powracającego z kanclerzem do Berlina sztabu ministerstwa spraw zagranicznych. W kołach politycznych mówi się, reasumując wyniki pobytu kanclerza w Rzymie, o Włoszech i Niemczech, jako o siostrzyczkach. Oś Rzym — Berlin — pisać „Nachtausgabe” — oto nareszcie zrozumiany i zrealizowany sens wszystkich germańskich wypraw do Italii, sens wszelkiego wrogości i przyjaznego spotkania się tych narodów w ubiegłych kilku tysiącach lat.

T. zw. paktu dopartujemy się w duchu,

który ożywił oba narody w dniach spotkania się obu wodzów, jak również w wierze, która nuriuje te narody, że siła 120 milionów ludzi nie może być bezczynną w Europie, lecz związana jest świętym poczuciem obowiązku, którego nie można zachwiać. Obowiązek ten to walka o pokój”.

PRZYJAZD DO BERLINA.  
BERLIN 11,5. Specjalny pociąg, którym kanclerz Hitler powrócił ze swego podróży włoskiej, przybył na berliński dworzec Lehrter o godz. 22,45. Celem powitania kanclerza zjawili się na dworcu przedstawiciele kierowniczych kół państwa, partii i armii z generałem feldmarszałkiem Goeringiem na czele. W chwili, gdy wśród nieopisanego entuzjazmu ludności kanclerz Hitler wyszedł z wagonu, prem. Goering wygłosił powitalne przemówienie w imieniu całego narodu niemieckiego. Entuzjazm ludności, który towarzyszył kanclerzowi w drodze z dworca do pałacu kanclerskiego, dekoracje ulic, efekty świateł nie oraz nieprzejrany las chorągwi o barwach Rzeszy i Włoch, przeszły wszystko, co dotychczas Berlin widział.

## Nowy sąsiad Litwy.

Premier Mironas o stosunkach z Polską

KOWNO, 11,5 (PAT) — Dn. 9 b. m. odbył się zjazd tautininków w Poniewieżu. Na zjeździe wygłosił przemówienie premier ks. Mironas.

„Lietuvos Aidas” donosi, że, mówiąc o polityce zagranicznej, premier Mironas przede wszystkim poruszył stosunki z Polską, zaznaczając że litewska polityka zagraniczna zmieniła się, a mianowicie przybył jeden współczynnik. Po nawiązaniu stosunków z Polską podstawy naszej polityki zagranicznej pozostały te same, tylko znalazł się nowy sąsiad. Gdy jest więcej o jeden współczynnik, trzeba więcej pracy, obserwowania i studiów. Premier zaznaczył, że niektóre kwestie są już uregulowane, a co do innych prowadzi się rokowania. Co do stosunków z innymi pań-

stwami, premier zaznaczył, że Litwa chce dobrze współżyć ze wszystkimi swoimi sąsiadami”.

### NEOSTEMPLOWANE ZAPALNICZKI.

WARSZAWA, 11,5 (W) — Jak wiadomo, okres dobrowolnego ostemplowania zapalniczek skończył się, jednakże wedle obliczeń monopolu zapalniczego, ilicę ta jest niewystarczająca.

Obecnie komendant główny policji, policja bliżej zainteresowała się przestępstwami na szkodę monopolu zapalniczego, dążąc do ujawnienia posiadaczy nieostemplowanych zapalniczek oraz osób, trudniących się nielegalną produkcją i sprzedażą. Policja ma obowiązek korzystać z okazji rewizji domowych i osobistych oraz oglądania i znalezienie nieostemplowane zapalniczki przesyłać z protokołami do urzędów skarbowych.

### Nareszcie dziś wielki polski film

## „Dziewczyna szuka miłości”

w kinie „Rialto”

W dniu dzisiejszym na ekran kina „Rialto” wchodzi reprezentacyjny polski film, zrealizowany ku chwale polskiego lotnictwa, ku chwale skrzydeł, które rozniósł sławę Polski po całym świecie od Rio de Janeiro aż do dalekiego Tokio...

Na film lotniczy w ogóle, a na ten w szczególności czekaliśmy od dawna. Setki tysięcy publiczności kinowej w Polsce chciało przecież ujrzeć nareszcie spełnione marzenia naszych wielkich lotników, którzy w zdobywaniu szlaków powietrznych postradali młode życie...

„Dziewczyna szuka miłości” jest w całym tego słowa znaczeniu pierwszym polskim reprezentacyjnym filmem lotniczym, zrealizowanym przy łaskawej fachowej pomocy L.O.P.P., która, dostarczając jego twórcom dziesiątków samolotów, podkreśliła w ten sposób jak bardzo ocenia znaczenie powstania tego filmu.

Realizatorzy filmu „Dziewczyna szuka miłości” poświęcili całą swą wiedzę i cały olbrzymi zapal jaki dla wielkiej sprawy rozwoju lotnictwa posiadają, żeby stworzyć film, o którym mówić będą wszyscy. Bo nie ma w Polsce człowieka, któryby się lotnictwem nie interesował. I nie będzie

człowieka, który tego filmu nie zobaczy. Tysiące ludzi, którzy nigdy w kinie nie byli tym razem pośpieszą, żeby z sercem, pełnym dumy i radości podziwiać naszych lotników.

Film jest niezwykle frażujący. Oparty został na scenariuszu, napisanym przez prezesa Polskiej Akademii Literatury p. Wacława Sieroszewskiego i Ferdynanda Goetla, a opracowany przez znanego dramaturga Antoniego Cwojdzkiego. Role główne powierzone zostały najpopularniejszym artystom filmowym, spośród których na plan pierwszy wybija się piękna para kochanków Tamara Wiszniewska i Mieczysław Cybulski. Oprócz nich doskonale i niezapomniane kreacje stworzyli: Stanisław Milecki, Maria Czumrowska, Szuibert i w. in.

Na specjalną uwagę zasługują kapitalne zdjęcia scen lotniczych dokonane z aeroplanów w niesłychanie trudnych warunkach. Zdjęcia te należą do najlepszych nie tylko w polskiej, lecz w światowej kinematografii.

Przepiękny ten romans bohaterki wyświecła od dziś kino „Rialto”.

## Polski lot do stratosfery.

Prace przygotowawcze w toku.

WARSZAWA, 11,5 (PAT) — Dnia 9 maja w gmachu Instytutu aerodynamicznego odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie obu rad komitetu organizacyjnego pierwszego polskiego lotu stratosferycznego: rady naukowej i rady technicznej. W posiedzeniu wzięli udział członkowie wszystkich sekcji. Zebranie prowadziła przewodnicząca rady naukowej prof. dr. Wolfe.

Wobec zbliżającego się terminu wielkiego lotu omówiono i przedyskutowano

cały szereg zagadnień szczegółowych, dotyczących: miejsca startu, laboratoryjnych badań wytrzymałości powłoki, budowy próbnej gondoli, temperatury wnętrza gondoli, aparatów nawigacyjnych i niezwykle ciekawe zagadnienie komunikacji radiowej z ziemią podczas lotu. Ustalono również zakres prac i prób, jakie zostaną dokonane w lotach przygotowawczych do granicy stratosfery. Jeden z takich lotów ma się odbyć już w najbliższym czasie.

## Zakład Optyczno-Chirurgiczny Kazimierza ROSZAKA

ul. Piotrkowska Nr. 111. Tel. 121-18.

Polecane dla potrzeb szkół, fabryk i t. p.

Szklarki i porcelana laboratoryjna fabryk krajowych i zagranicznych. Cyrkle znanych fabryk Gerleba, Richtera i Meho — niemieckie. Termometry chemiczne, kotłowe pokojowe, zakładowe, lekarskie i t. p. Szklarki optyczne Zeissa, krajowe, dwugniazdkowe do patrzenia z bliska i w dal od zł. 25.—. Oprawy do okularów, binokli różnych konstrukcji znanej fabryki krajowej „Lwoka” oraz zagraniczne. Respiratory. Lornetki teatralne i polowe. Mikroskop skopolno do badań naukowych, laboratoryjnych, metalograficznych — Polskich Zakładów Optycznych, Sp. Akc. w Warszawie. Narzędzia lekarskie, aparaty do ciśnienia krwi org. Boullitta — Meble szpitalne wroby gumowe. Aparaty i przybory fotograficzne. Przybory ortopedyczne jak bandaż „IDEAL” pasy ratunkowe brązowe, prostotrawne, wkładki na płaską stopę, podszycy gumowe i t. p. Reperacja manometrów kotłowych. — CENY NISKIE

## Pogorszenie sytuacji finansowej Belgii.

Znaczne podwyższenie stopy procentowej.

BRUKSELA, 11,5 — Belgijski bank narodowy podwyższył o 2 proc. swoją stopę procentową. Stopa dyskontowa uległa podwyższeniu z 2 do 4 proc., natomiast stopa od pożyczek zastawowych z 3 do 5 proc.

Tak poważna podwyżka stopy procentowej belgijskiego Banku Narodowego spowodowana została wyraźnym pogorszeniem się w ostatnich dniach belgijskiej sytuacji finansowej i walutowej. Sytuacja ta — od pewnego czasu już trudna, w związku z deficytem budżetowym, ogólnym pogorszeniem się

konjunktury i ucieczką kapitałów — uległa dalszemu pogorszeniu w związku z deprecjacją franka francuskiego.

Sytuacja dewizy belgijskiej w dalszym ciągu się pogorszyła. Wprawdzie notowania gotówkowe wykazują nawet pewną poprawę, jednak w notowaniach terminowych w Londynie na Brukselę osiągnęły nie notowane dotychczas rozmiary: jednomiesięczny doszedł do 1,35, natomiast trzymiesięczny do 1,80.

## Współpraca Polski i Rumunii w dziedzinie lotnictwa.

## Przyłot polskiej ekipy lotniczej do Bukaresztu.

Entuzjastyczne powitanie przez tłumy publiczności.

BUKARESZT, 11,5 (PAT) — Wczoraj w godzinach popołudniowych nastąpił przyłot polskiej ekipy lotniczej do Bukaresztu. Już na godzinę przed przybyciem samolotów polska zebrała się na lotnisku liczna publiczność wraz z przedstawicielami ministerstwa lotnictwa, marynarki królewskiej, federacji lotniczej Rumunii, związku propagandy lotnictwa, koła aerotechnicznego aeroklubu Rumunii oraz aeroklubów lotniczych kolejowego, miejskiego i innych. Dalej stawili się na lotnisku człon-

kowie poselstwa polskiego, członkowie organizacji młodzieży przyjaciół Polski, oraz miejscowa kolonia polska. Wśród obecnych należy zanotować ministra lotnictwa i marynarki gen. Teodorescu, gen. Atanasiu, komandora Radulescu, licznych oficerów lotnictwa, profesorów uniwersytetów i inżynierów w charakterze przedstawicieli wyżej wymienionych organizacji lotniczych.

Przyłot samolotów polskich, które wykonały kilka pokazowych lotów przed la-

dowaniem powitany był entuzjastycznie przez zbraną publiczność.

Wieczorem odbył się obiad, podczas którego wygłoszono przemówienia, w których podkreślono znaczenie ścisłej współpracy polsko-rumuńskiej w dziedzinie lotnictwa.

W dniu dzisiejszym lotnicy polscy pozostają w Bukareszcie, po czym udadzą się do Konstancy i Cluj.

## Piekło w podziemiach.

## Straszna katastrofa w kopalni węgla w Anglii.

Na skutek eksplozji zginęło przeszło 70 górników.

LONDYN, 11,5 — Miejscowość Duckmanon w hrabstwie Derby w środkowej Anglii nawiedziła po raz drugi od roku straszna eksplozja w kopalni węgla w Markham. W styczniu 1937 r. w kopalni tej nastąpił wybuch skutkiem którego 9 górników straciło życie. Tym razem eksplozja przybrała daleko większe rozmiary. Z przeszło 100 górników, którzy znajdowali się w szybko ogarniętym eksplozją zaledwie 30 uratowano. Przeszło 70 gór-

ników jest zabitych. Eksplozja była tak gwałtowna, że niektórzy górnicy zostali rozerwani na kawałki. Dotychczas wydobyto 21 trupów. Niektóre z nich są tak zniekształcone, że najbliżsi z trudnością je rozpoznają. Eksplozja nastąpiła o godz. 6 rano, jedna z szczyt została zaskoczona eksplozją w odległości mili od windy. Po pierwszej eksplozji w 2 godziny nastąpiła druga, która utrudniała akcję ratunkową, ponieważ po niej dostęp do miejsca, gdzie

znajdowali się górnicy okazał się niemożliwy. Z największą trudnością specjalna załoga ratownicza górników w maskach gazowych zaczęła kilofami rozważać zapórę, zamykającą drogę do ofiar eksplozji. W chwili obecnej jeszcze 50 górników jest w spanych, a wszelka nadzieja ratunku jest wykluczona. Akcja ratunkowa utrudniona była również wydzielającymi się ze szczelin węgla gazami trującymi.

# Czy rozgrywka o Czechosłowację jest bliską?

W sterach politycznych wyrażają przeświadczenie na podstawie komentarzy p. Gaydy, iż Mussolini nie dał Hitlerowi wolnej ręki w układaniu stanu rzeczy w Europie środkowej, a w sprawie Czechosłowacji raczej doradzał mu cierpliwość i wyczekanie posunięć Pragi.

Konkretniejsze relacje o wynikach rozmów będziemy mogli otrzymać dopiero w sobotę, gdyż na ten dzień jest zapowiedziane wielkie przemówienie polityczne Mussoliniego w Genui.

Z ostatnich wydarzeń na arenie między narodowej wysnuwa się mianowicie wniosek, iż Rzesza jednak nie będzie mogła rozwiązać tego problemu przy użyciu siły. Z jednej strony odstrasza ją od tego kroku zaciesnienie francusko - angielskiej współpracy wojskowej; z drugiej — wyniki rozmów rzymskich przekonały Hitlera, iż liczyć może w kwestii czechosłowackiej za ledwie na neutralność włoską, zdającą sobie przy tym sprawę, iż nowy „fakt dokonany” w południowo - środkowej Europie byłby jednak ponowną ciężką próbą wytrzymałości osi.

Przypuszcza się więc, że Hitler okaże obecnie więcej skłonności do pokojowego załatwienia tej sprawy, a że po stronie czechkiej dobrej woli nie brak, przeto widoki porozumienia istnieją. Pośrednictwo angielskie w Berlinie i angielsko - francuskie w Pradze również nie pozostaje bez wpływu i zmusza rząd niemiecki do głębokiej rozważań.

„Le Temps” wczoraj pisał, iż według otrzymanych z Quai d'Orsay informacji, noty mocarstw zachodnich, złożone w Pradze, miały iść dalej jeszcze, niż to dotąd przypuszczano, radząc Czechosłowacji, aby nie ograniczała się do ram obecnie obowiązującej konstytucji, lecz posunęła się w swoich ustępstwach aż do odstąpienia granic suwerenności państwowej.

W tych warunkach należało by się spodziewać pewnego wzrostu optymizmu, czego jednak na ogół nie da się dostrzec. Podnoszą się głosy bardzo wybitnych francuskich osobistości politycznych, które wskazują, iż przeforsowanie żądań Niemców wespół z wysiłkiem Europy, a to kosztem Czechosłowacji, będzie w istocie nowym zwycięstwem Rzeszy. Konsekwencje takiego postępowania nie dadzą na siebie czekać i wyrażą się w postaci przesunięć w środkowo - europejskim układzie sił politycznych, gospodarczym, a nawet strategicznym, co może mieć nieobliczalnie wprost następstwa.

W Niemczech oczekują decyzji po powrocie kanclerza Hitlera z Włoch. Berlin dąży do definitywnego zakończenia sprawy.

To jedno jest dziś niewątpliwe, iż Rzesza będzie dążyła do nie odwiekania sprawy, do załatwienia całkowitego oraz wyłączenia jakiegokolwiek mieszania się strony trzeciej. Pewne niemieckie koła polityczne, zbliżone do partii, wyrażają przypuszczenie, że Rzesza będzie wymagała od Czechosłowacji zerwania z jej dotychczasowy-

mi sojuszami, a więc zarówno z Francją, Rosją sowiecką, jak i Małą Ententą, oraz do dania Niemcom tych samych gwarancji, jakie udzieliła Irlandia Wielkiej Brytanii.

Ma to być, zdaniem berlińskich kół politycznych nieodzownym warunkiem bezpieczeństwa niemieckiego. Praga sposobi się do walki dyplomatycznej.

Polityczny komitet ministrów odbywa w ciągu tego tygodnia codzienne posiedzenia, poświęcone wykończeniu statutu narodowościowego, w myśl zleceń i rad, udzielonych rządowi w ubiegłą sobotę przez przedstawicieli mocarstw zachodnich.

O wynikach całonocnych obrad komitetu ministrów dowie się społeczeństwo dopiero 20 maja, a więc w terminie, kiedy min. Krofta wygłosi swe exposé o sytuacji zagranicznej Czechosłowacji na tle ostatnich wydarzeń międzynarodowych.

Równocześnie obraduje także komitet ekonomiczny ministrów i zajął się przede wszystkim rokowaniami handlowymi, które toczyć się będą w najbliższym czasie między Pragą a Berlinem, celem uregulowania całokształtu spraw gospodarczych, wynikłych z połączenia Austrii z Rzeszą.

Panujące napięcie stosunków otrzymało wyraz w mowie b. kanclerza stanu Winston Churchilla, wygłoszonej w niedzielę w Manchesterze:

„Wychodząc z założenia, że Europa znajduje się w przedzie dniu katastrofy, stwierdził, iż jedynym sposobem ratunku było by stworzenie wszechpotężnej ligi przeciwko napastnikowi. Jedynym wyjściem jest zbrojenie się i oparcie się na pakcie Ligi Narodów. Anglia i Francja związane są przymierzem obronnym. Dlaczego państwa te miały by na tym, poprzestać? Dlaczego nie miały by zaprosić innych państw, by połączyły się, dla stworzenia odpowiedniej siły?”

Churchill pragnął by, aby Francja i Anglia zwróciły się do wszystkich mniejszych państw, które mogą być zagrożone przez teroryzm nazistowski, i oświadczyły im wręcz, że nie pomogą im, o ile same nie będą chciały sobie pomóc.

„Gdybyśmy mogli zebrać jakieś 10 państw europejskich na wypadek grożącego im niebezpieczeństwa, wówczas alians ich stał by się tak potężnym, że niebezpieczeństwo okazało by się nie możliwe i zyskano by czas na stworzenie czegoś jeszcze bardziej potężnego”. Zdaniem Churchilla jest to lepsze, niż narażanie się na wojnę.

Churchill proponuje wciągnięcie do takiego sojuszu Jugosławii, Rumunii, Węgry i Czechosłowacji, jako tych państw, które powinny przystąpić do przymierza angielsko - francuskiego. Osobno państwa te mogły by być łatwo zniszczone; wspólnie — stanowią olbrzymią siłę. Gdyby państwa naddunajskie i bałkańskie wraz z Bułgarią, Grecją i Turcją związały się z dwiema demokracjami zachodnimi, ucyłony by został decydujący krok ku stabilizacji, ale i to było by dopiero początkiem. Prócz tych państw, Churchill wskazuje na Polskę, państwa skandynawskie i bałtyckie, a nawet

wyraża pogląd, że nie należało by wyrzekać się ewentualnej pomocy rosyjskiej.

Posel Churchill odparł z kolei zarzut, że taki blok mógł by być uważany za okrażenie Niemiec. Według niego było by to tylko okrażenie napastnika. Utworzenie siły wojennej przeciwko pojedynczemu państwu było by zbrodnią, jednakże stworzenie kampanii dla wspólnej obrony przeciwko prawdopodobnemu napastnikowi, nie tylko nie jest zbrodnią, ale jest najwyższym obowiązkiem moralnym i najwyższą cnotą.

„Nie żądamy dla siebie żadnego niebezpieczeństwa, którego nie byłibyśmy gotowi ofiarować chętnie Niemcom — mówił dalej poseł Churchill — a jeżeli Niemcy nie mają agresywnych zamiarów, lecz obawiają się, iż mogą być napadnięte, powinny również przystąpić do takiego bloku i działać na stopie równości, przy wszystkich przywilejach i środkach bezpieczeństwa”.

Niektórzy w Anglii twierdzą, iż Anglia

powinna zawrzeć specjalny sojusz wojskowy z Niemcami, jednakże Churchill ma wątpliwości co do takiego paktu i obawia się, że było by to zbyt niebezpieczne. Jasne jest, że rząd angielski mógł by w każdej chwili mówić z Niemcami, gdyby oddał im dawniejsze kolonie i wszystko to, do czego Niemcy roszczą pretensje, m. in. do skrópowania prasy angielskiej i wolności słowa w Anglii przy pomocy cenzury, i oddał Hitlerowi wolną rękę w szerzeniu systemu narodowo - socjalistycznego na obszarze Europy środkowej. Taka polityka była by nie tylko hańbą, ale katastrofą, gdyż niewątpliwie musiała by doprowadzić do wojny. Nawet wbrew swej woli Anglia w końcu znalazła by się w stanie wojny z Niemcami, w podobny sposób, jak to miało miejsce w czasie wielkiej wojny ze Stanami Zjednoczonymi. Gdy jednak taka chwila przyjdzie, mogła by się znaleźć wobec przeciwnika znacznie potężniejszego, pozbawiona wszystkich obecnych przywilejów.”

Nad Europą zawisła groźba konfliktów.

Paraliżuje ona dążenia konstrukcyjne i szerzy niepewność. Ci zaś, co są powodem niepokojów — twierdzą, że działają dla pokoju narodów i Europy.

MAŁŻENSTWO LEBEWOHL  
ZWYCIĘSKO KROCI  
przez cały świat.  
przynosząc ulgę cierpiącym na odlekin  
Przy kupnie żądać oryginalnego pudełko  
ka LEBEWOHL. Na każdym plosterku  
jest też napis LEBEWOHL.

## Kryzys społeczno - zawodowy na Węgrzech

Na każdym 6 obywateli przedwojennych Węgier, którzy posiadali średnie wykształcenie, 5-ciu należało do panującej narodowości węgierskiej. Wśród młodzieży, która uczęszczała do szkół średnich na obszarze dawnych Węgier, stanowiła mniejszość węgierska 82,6 proc. liczby ogólnej. Zdecydowana część waga Węgrów wśród inteligencji państwa o wybitnie narodowościowym składzie, jakim były Węgry przed wojenną, miała zatem tendencję do utrzymania się na stałe. Gdy w r. 1918 przysłała katastrofa polityczna i terytorium państwa węgierskiego zredukowane zostało niemal do obszaru etnograficznego, prawie cała inteligencja węgierska skoncentrowała się w nowych Węgrzech potraktowanych.

Rolniczy charakter kraju i specyficzna budowa społeczna miast w niemiecko-węgierskiej spowodowały, że inteligencja węgierska mogła znaleźć dla siebie schronienie tylko w kilku starych, histo-

rycznych miastach o mocno zróżnicowanej ludności. W miastach — wsiach niżej węgierskiej, bardzo przypominających nasze miasta — wsi na Podolu, mieszkały rolnicy i drobna warstwa kupiecka. Domy w tych miastach połączone są ze stajniami, co jest gospodarczą koniecznością wobec wielkiej odległości gruntów uprawnych od siedziby właściciela, a całość robi wrażenie raczej zurbanizowanej wsi, aniżeli nowoczesnego miasta. Inteligencja węgierska nie miała więc z natury rzeczy skupiać się w tych kilku miastach drugiego typu, a przede wszystkim w samym Budapeszcie, stwarzając w stolicy nowy problem społeczny po dzień dzisiejszy nierozwiązany — bezrobocie inteligencji.

Już przed wojną pojawiły się na Węgrzech pierwsze oznaki niedoprodukcji inteligencji. Ogólna liczba szkół średnich na obszarze dawnych Węgier wynosiła 264, z czego zaledwie 9 niemieckich, 6 rumuńskich i jedna serbska. Na rynku pracy inteligencja, wszelkimi sposobami dopływając do resztek liczący absolwentów, stawała się coraz ciśnień. Państwo smalało, a ludność węgierska straciła wszystkie narodowe, dawne miasteczka, a tym samym tysiące warunków pracy dla swojej inteligencji. Jedynym wyjściem z sytuacji było przejście rzeczywistego nadmiaru inteligencji od woli zawodów i służby publicznej do pracy w handlu, przemyśle i bankowości. Sprzyjała temu okoliczność, że właśnie w Budapeszcie i w jego najbliższej okolicy skupiła się większość przemysłu węgierskiego i że cały wysiłek państwa poszedł w kierunku oparcia życia gospodarczego na nowych podstawach dla wyrównania strat poniesionych na skutek przegranej wojny. Dawny aparat przemysłowy, zbudowany w innych warunkach, stracił w bardzo wielu wypadkach gospodarczą rację bytu. Przebudowano wiele dawnych młynów, gorzelni, fabryki czekolady na nowe fabryki włókiennicze, ma-

rysz, papiernicze, obliczone na zaspakajanie rynku wewnętrznego. Na tym nowym terenie swojej pracy zawodowej zetknęła się inteligencja węgierska z mniejszą żydowską i społała z ostrą konkurencją tej gospodarczo silnej mniejszości narodowej, jaką byli w nowych Węgrzech żydzi.

W r. 1910 stanowili Węgrzy zaledwie 54,5 proc. ogółu mieszkańców ówczesnych Węgier, po traktacie w Trianon z r. 1920 na zredukowanym obszarze stanowią już 89 proc. Reszta przypada na Niemców w liczbie około pół miliona czyli 7 proc. ludności, na Słowaków — 2,2 proc. na Jugosłowian — 0,9 proc. i Rumunów — 0,6 proc. Żydzi, którzy przed wojną stanowili 5 proc. ogółu ludności, a na obszarze traktatowym 6,2 proc., nie figurowali w statystyce narodowościowej, ponieważ przyznawali się prawnie do narodowości węgierskiej, częściowo do niemieckiej. Z liczby 900.000 żydów na Węgrzech przedwojennych (5 proc. ludności) trzy czwarte zgłosiło się jako Węgrzy, a jedna czwarta jako Niemcy. Po wojnie, w zupełnie zmienionych warunkach bytu narodu węgierskiego, kwestia żydowska nabrała szczególnej ostrości. Najbardziej ujawniło się to w samej stolicy, gdzie oddawna skupieni byli żydzi, a po wojnie — której dużej roli odgrywali w wojsku dawnej armii węgierskiej, zredukowanej traktatem do minimum.

Narodowości, dorównującej Węgom kulturalnie, byli przed wojną i są obecnie Niemcy. Przybywali do Węgier od XII do XVIII wieku, ostatnio w okresie kolonizacji Józefa II. Należą oni do klasy samotnych włościan, liczebnie jednak na skutek małżeństw jedno w i dwudziestych, sanikają. Wszelkie inne mniejszości narodowe a więc Rumuni, Słowacy, Jugosłowianie, Rusini, Cyganie stanowią razem około 4 proc. ludności, wobec czego nie odgrywają prawie żadnej roli w życiu dzisiejszych Węgier.

NIE KUDUJ KOTA W WORKU  
wypróbowane i uznane za najlepsze sa nożyki do golenia POLONIA

## Tragiczna dola Barcelony. Śmiercionośny głód i całkowity upadek ducha.

Cała ludność z utęsknieniem oczekuje wojsk gen. Franco

PARYŻ, 11.5 — Na podstawie wiadomości, otrzymanych bezpośrednio z Barcelony, Havas donosi, że sytuacja tego miasta jest tragiczną z powodu strasznego głodu. Pogarsza sytuację dezorganizacja transportu. Żywność w bardzo ograniczonej ilości jest dostarczana jedynie drogą morską. Chleb jest w bardzo złym gatunku i wydawany jest wyłącznie za kartkami. Mięso, ryż i warzywa niemal całkowicie znikły. W nocy miasto tonie w ciemnościach z powodu braku prądu elektrycznego. Po miesiące kursuje kilka autobusów, zaś taksówki, które nie zostały jeszcze zarekwirowane, przestały kursować z braku paliwa. Barcelona znajduje się w sytuacji obłożonego miasta, którego zapasy zmniejszają się z dnia na dzień. Wśród ludności daje się zauważyć powszechny upadek ducha. Wszyscy oczekują, aby gen. Franco położył kres obecnej sytuacji. Będzie on powiaty przez ludność Barcelony z westchnieniem ulgi. Wedle powszechnego przekonania, obecny koszmarnie może trwać dłużej.

MARSZ NAPRZÓD.

PARYŻ, 11.5 — Havas donosi z Madrytu, że wojska gen. Franco nacierając wzdłuż szosy, wiodącej z Morella do Rubielos, po przebyciu Portell posuwają się w kierunku Iglesuela del Cid. Natarcie wspierane jest przez artylerię i lotnictwo.

NIEMIINTERWENCJA.

LONDYN, 11.5 — Reuter komunikuje, że kontynuowane są rozmowy angielsko-francuskie w sprawach dotyczących niemiinterwencji. Sprawy kontroli na lądzie i morzu już zostały pomiędzy obu rządami uzgodnione. Panuje przekonanie, że inni członkowie komitetu niemiinterwencji również wyrażą zgodę na francusko-angielski punkt widzenia. Nadal trwają rozmowy w sprawie wycofania ochotników według poszczególnych kategorii. Istnieje nadzieja, że komitet niemiinterwencji będzie mógł być zwołany z początkiem przyszłego tygodnia.

STANOWISKO AMERYKI.

WASZYNGTON, 11.5 — Rzecznik departamentu stanu przygotowuje szczegółowy raport, który pozwoli sekretarzowi stanu Hullowi zająć stanowisko wobec rezolucji sen. Nye, zmierzającej do zniesienia embargo na broń, przeznaczoną dla Hiszpanii. Naogół panuje wrażenie, iż rząd zakomunikuje komisji spraw zagranicznych senatu, że zmiana w ustawie o neutralności w stosunku do Hiszpanii nie wydaje mu się właściwą.

## Rządy narodowo-socjalistyczne na terenie Prus Wschodnich.

BERLIN, 11.5 (PAT) — Prasa niemiecka wiele miejsca poświęca sprawom przebudowy gospodarczej i społecznej Prus Wschodnich, szczególnie podkreślając okres rządów narodowo-socjalistycznych. Cytuje się liczby, dotyczące zahamowa-

nia odpływu ludności z tej prowincji w ostatnim 5-leciu, a nawet wykazuje się przyrost, który ma się wyrazić liczbą 120 — 140 tys. Zdaniem prasy niemieckiej, Prusy Wschodnie nie stają się pełnowartościową prowincją Rzeszy niemieckiej. Dzięki stworzeniu lokalnego przemysłu miejscowe rolnictwo zyska dogodny rynek zbytu, co zlikwiduje główne bolączki kraju.

Dięki usilnej propagandzie oraz nakładom finansowym i znikom kolejom, popiera się usilnie turystykę.

Powstać tu ma cała sieć schronisk dla młodzieży, umożliwiających piesze wędrowki po całym terytorium krajiny jezior i lasów.

RZĄD DALADIERA PRZY PRACY.

PARYŻ, 11.5 — Wczoraj pod przewodnictwem premiera Daladiera odbyła się konferencja międzyministerialna z udziałem min. Chaumetps, oraz ministrów: finansów, gospodarki narodowej, robót publicznych, pracy, handlu i kolonii. Przedmiotem obrad były sprawy gospodarcze, dotyczące produkcji i kredytu, co do których będzie wydana druga seria dekrétów z mocą ustawy. Data publikowania tych dekrétów nie została jeszcze ustalona.

GHETTO LĄKOWE W SZKOŁACH AUSTRII.

WIENIEŃ, 11.5 — Obecnie wprowadzono również i w szkołach ludowych osobne oddziały dla żydowskich dzieci od dzieci aryjskich. Żydzi otrzymują osobne oddziały na wzór wprowadzony w gimnazjach.

## Przegląd prasy.

PO WIZYCIE WŁOSKIEJ.

Kur. Por.: Wizyta Hitlera we Włoszech nie przyniosła żadnych sensacji, co nie umniejsza jednak w niczym jej realnego znaczenia. Przebieg jej, podobnie jak poprzednio układy włosko-angielskie i rozpoczęte rozmowy włosko-francuskie, przyczyniły się do dalszego odprężenia sytuacji ogólnoeuropejskiej. Było widoczne, że żadna ze stron do sytuacji tej nie chce wnieść nowych zastrzeżeń i że w niczym nie chce utrudniać ewentualnych rozmów z innymi. Prze mówienie toastowe Mussoliniego i Hitlera spotkały się naogół z jak najlepszą oceną w Paryżu i Londynie. Mussolini opowiadając się w swoim przemówieniu raz jeszcze przeciw utopiom genezymskim podkreślił wole szukania „między sobą wraz z innymi ustroju międzynarodowego współżycia.”

Można więc dziś po wypadkach ostatnich czterech tygodni stwierdzić, że Europa już nie dzieli się tak wyraźnie jak przedtem na niechętnie sobie bliki i że znajduje się w stadium szukania nowej równowagi.

Os nie wyklucza więc zawierania układów z trzema państwami. Polityka osi nie jest sprzeczna z polityką porozumienia włosko-angielskiego i włosko-francuskiego.

GRANICA POLSKI LEŻY NAD WELTAWĄ.

Kur. Pozn.: Wzorem gordyjskim naszej polityki zagranicznej jest Czechosłowacja. Śląsk Zaolzański to nie wszystko. Daleko ważniejsza jest słowiańska bariera przeciwniemiecka, opierająca się nie na Olzie, ale na Weltawie, a może nawet na Sudetach. I jeżeli nas słuszny oburzeniem przejmując postępowanie rządu praskiego wobec Polaków i Słowaków, to wprost samobójczą jest radość z tryumfu Niemców Henleina.

CHOROBA NIEUSTALONYCH GRANIC.

Kur. Warsz. (St. Str.): W mowie rzymskiej kanclerza Hitlera, wygłoszonej w sobotę wieczorem w Palazzo Venezia w od powiedzi na przemówienie Mussoliniego, najbardziej uderzające były zdania o styczności i sąsiedztwie świata rzymskiego i świata germańskiego.

Dwa tysiące lat upłynęły od czasu, gdy Rzymianie i Germanie zetknęli się po raz pierwszy, ale los zamknięcia przeprowadzenia wyraźnej granicy między tymi dwiema rasami, co spowodowało wiele cierpień — mówił kanclerz Hitler — ale teraz, gdy Mussolini wskrzesił państwo rzymskie, a na północ powstało z licznych szczepów nowe państwo germańskie, granic

cej obecnej uważa Führer Trzeciej Rzeszy i przekazuje je potomności jako nietykalną.

Po marcowym zajęciu Austrii i stworzeniu t. zw. Wielkich Niemiec podano w naczelnym piśmie nacjonal-socjalistycznym i kanclerskim, Voelkischer Beobachter nr. 93, zestawienie kilku map Niemiec w latach od 1000 do 1938, wcale wynownie wskazujące, iż już dużo uzyskano, ale może jeszcze nie wszystko.

Szczególnie zwraca na się uwagę w tym zestawieniu mapa Niemiec około r. 1000, przerysowana powyżej, której brak, jakos dziwnie, granicy północno-wschodniej, od strony Polski. Dlaczego? Bo, gdy Niemcy w początkach wieku 10-go dopiero zaczynają krwawy pochód na Słowian nadbałtyckich i gdy państwo Bolesława Chrobrego sięga koło r. 1000 poza dzisiejszy Berlin i dzisiejsze Dreźnie, Niemcy, jeszcze dzisiejsi, wola to uważać za... niestaloną granicę i nie lubią przypominać, że to był kraj zupełnie nie zermański, w który dopiero pchali się oni podbojami.

Takie nawroty poczucia niestaloną granicę zdarzają się Niemcom, niestety, zbyt często, a nawet można powiedzieć, iż wypełniają bieg ich dziejów.

Jeśli jednak ten los okazuje się tak szczególnie zawzięty na Niemcy, to zapewne nie bez pomocy ich odwiecznego uosobienia i przyrodzonej skłonności do niemasyczonego poczucia niestaloną granicę.

Gdy Niemcy zapewniają najuroczyściej, że pewna granica jest niemasycalna, znaczy to, iż w danej chwili chcą naruszyć nie tę, ale inną. Ale tylko do czasu. Bo dzieje uczą również, iż to jedynie sprawa kolejności, która jutro ogarnie właśnie to, co wczoraj i dzisiaj było nietykalne.

DWIE MOWY.

Le Figaro.: „Toast Mussoliniego jest rozsądny, czuł w nim zaambasowanie. Toast kanclerza Hitlera ma inny charakter. Führer zaciąga Italię pod swoją flagę: „Tak więc powstaje blok 120 milionów ludzi, zdecydowanych bronić swych praw wyzwoleń i przeciwstawiać się wszelkim mocom, stojącym na drodze ewolucji tego bloku”.

Konsekwencje Mussoliniego nie omieszkają się ujawnić. Wątpliwy, czy ten styl twardej idzie po myśl Włochów. Stanowczo, Italia ma tylko jedno go strasznego wroga, jak pisze M. Camille. Barriere swego sprzymierzenia...”



Rozmowa dwóch wodzów. Na prawo minister Hess, w środku minister hr. Ciano.

# Co dzień niesie?

**MAJ**

**11**

**ŚRODA**

DZIS **Małgorzata**  
Intro Pankraczego

Wschód słońca	3.53
Wschód księżyca	19.15
Zachód księżyca	10.46
Zachód słońca	19.24
Długość dnia	15.23
Przybyło dni	7.38

## W NAWIASACH.

### Kaprysy aury

W doskonałej komedii Grzymały-Siedleckiego „Popas króla jegomości” jeden z dworzan tak charakterystycznie przed przybyciem z dalekiej Francji monarchofilny klimat w Polsce: „pół roku zima, a pół roku zimno”.

Tegoroczna wiosna, jakby zdawała się potwierdzać tę zgryźliwą nieco ocenę. Chłody i deszcze następują po sobie niemal bez przerwy. A i śnieg nieraz jeszcze przyprószy. Wgłębić też można jeszcze o polskiej pogodzie powiedzieć to, co Mark Twain zauważył o angielskiej: „Na wiosnę policzyłem 136 różnych pogód w ciągu 34 godzin”.

Ale przecież muszą być jakieś sposoby, którymi da się uchwycić przyszłość pogody za rogi — jeżeli nie będziemy brać w rachubę złudnego PIM-a. Iluż to ludzi nosi w kościach nie tylko szpik, ale i przyrząd do przepowiadania pogody! Jak nie strzyka, — pogoda mruwana. Strzyka — o zakład, że deszcz. Czemu w PIM-ie nie ma ani jednego pana, którego strzyka? Chociaż i tu objawiają się indywidualności. Moje wujcia strzyka na pogodę Mam dwie panie znajome, jedną boli głowa, gdy ma być deszcz, drugą gdy ma być pogoda.

Prognozę deszczową stawiają też i muchy. Na deszcz robią się osowiały i leniwe, zakrywają uszko wał. Kaszuby wierzą w cnoty prorocze kogutów: „to będzie pogoda, bo kura przed północą piołot”. Przejdźcie się też na pole, bo i ziemiaki są wazne:

to na pogodę znak nam pewny dają.  
Gdy listki z ziemiaków w górę spoglądają.  
Nie wolno też zapomnieć o słońcu i księżycu.  
Księżyc w czepku — przepadła pogoda, choć inni mówią, że właśnie dopiero...!

Angielskie przysłowia także swaśną na wieczory i ranki:

Ranki szare, czerwone wieczory,  
do drogi, turysto, bądź skory  
Szare wieczory, czerwony ranek,  
chłapnie ci na głowę wody dzbanek.  
I tęcza jest znakiem — przynajmniej dla an  
glickich śleparzy: tęcza w nocy — rozkosz majtki,  
tęcza rano, uważaj, majtku!

Najpewniejsze jednak z tego wszystkie są przepowiednie „a la babka”.

„Będzie pogoda, chyba żeby diabeł padł” — prorokują zwykle osiwiłe mądrością gązdy podhalańskie. A żywcem jeszcze w bardziej ogólnikowy sposób: „jeszcze nie było tako, żeby nie było jako”.

Mówią też „będzie pogoda — jak się nie poleje z nieba woda”.

Jak jednakowoż należy tłumaczyć taki ludowy sforyzm o pogodzie:

„Pogoda z tyłu lisa — z przodu ją bracie trzeba  
I lud potrafi być niezrozumiały — niczym wieścze.”

# Łódź w dniu Wielkiej Żałoby

## W trzecią rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Program uroczystości żałobnych

W związku z przypadającą trzecią bolesną rocznicą zgonu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego Obywatelski Komitet Obchodu Uroczystości ustalił następujący program uroczystości żałobnych:

Godz. 9 — nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich wyznań; godz. 10 — uroczyste nabożeństwa żałobne w katedrze św. Stanisława Kostki i kościele garnizonowym; godz. 11.15 do 11.40, 15.30 do 16, 17 do 17.20 — transmisja audyacyj żałobnych z radiostacji warszawskiej przez zainstalowane na Placu Wolności megafony; godz. 18.30 — capstrzyk werbli na ulicach miasta; godz. 20 — zbiórka przedstawicieli władz, wojska, organizacji i całego społeczeństwa na placu im. gen. Hallera dla oddania hołdu Wielkiemu Zmarlemu; godz. 20.30 — apel wieczorny wojska; godz. 20.40 do 20.44

— bicie werbli; godz. 20.44 do 20.45 — sygnały syren fabrycznych i zapalenie ognisk; godz. 20.45 do 20.48 — chwila ciszy; godz. 20.48 do 20.49 — sygnały syren — a następnie odczytanie: a) rozkazu Marszałka Piłsudskiego do wojska po zakończeniu wojny, b) wyjątków z pism Marszałka Piłsudskiego.

Na zakończenie uroczystości żałobnych odpiewanie przez wojsko pieśni wieczornej.

Komitet Obywatelski Obchodu Uroczystości prosi organizacje, związki i korporacje o wzięcie udziału w uroczystym nabożeństwie żałobnym w Katedrze oraz w oddaniu hołdu pamięci Wielkiego Marszałka.

Przybywanie do Katedry powinno nastąpić na pół godziny przed rozpoczęciem nabożeństwa, a więc o godzinie 9 min. 30 zaś na Plac Hallera w ten sposób, by już o godzinie 20 zająć miejsca wyznaczone. Jednocześnie Komitet Obchodu Uroczystości komunikuje, że prawą stronę Placu Hallera od ul. Śródmiejskiej zajmują oddziały wojska i Policji Państwowej, oficerowie nieprzydzieleni oraz Rodzina Wojskowa. Od strony ul. 6 Sierpnia przy ul.

Zeligowskiego zgromadzą się wszystkie organizacje byłych wojskowych, społeczne i inne.

Wejście na Plac Hallera — ul. 6 Sierpnia i ul. Legionów. Komitet Obywatelski apeluje do wszystkich organizacji, by przestrzegając terminy wyznaczone, przybywały punktualnie i nie utrudniały pracy porządkowej. Miejsca na Placu Hallera wskazywać będą specjalne tablice. Przy-

bywający po godzinie 20 nie będą wpuszczani na plac.

W czasie od godz. 20 min. 45 do godz. 20.48 winien ustać ruch pieszy i kołowy oraz umilknąć wszelkie dźwięki. Przechodnie zatrzymują się na ulicach i drogach w celu oddania hołdu pamięci Zmarłego Wodza chwilą zupełnej ciszy.

Miasto w dniu 12 maja będzie udekorowane flagami państwowymi, przybranymi kirem.

Komitet Obchodu Uroczystości apeluje do właścicieli nieruchomości, by wszystkie domy i gmachy dekorowali flagami.

Wszelkich informacji odnośnie uroczystości żałobnych udziela naczelnik Z. Folt, tel. 111-40, w godzinach urzędowych.

**Krawa! Koszule!**  
W dobrym guście, w dobrym gatunku  
Wielki wybór w f.  
**Henryk SPODENKIEWICZ**  
Łódź, Piotrkowska 128.

## Rzemiosło w woj. łódzkim w świetle cyfr wykazuje stały wzrost.

W najbliższych dniach ukaże się opracowane przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi sprawozdanie o stanie rzemiosła na terenie woj. łódzkiego w 1937 roku.

Nim stanie się ono dostępne zainteresowanym, rzućmy kilka cyfr zasadniczych, obrazujących stan liczebny rzemiosła, jego siłę gospodarczą oraz kierunki i intensywność rozwoju.

Na terenie województwa znajduje się 29.964 legalnie prowadzonych warsztatów rzemieślniczych, a więc o 1521 tj. 5.4 proc więcej niż w roku 1936. Największy procent przyrostu wykazuje murarstwo — 7.3 proc., krawiectwo — 7 proc., fryzjerstwo — 6,7 proc., rzeźnictwo — 6 proc., stolarstwo — 3,6 proc. i kowalstwo 3,1 procent.

Największe skupienie warsztatów rzemieślniczych jest na terenie m. Łodzi, wynosi bowiem 8414 warsztatów; najmniejsze w powiecie tureckim, gdzie jest tylko 709 warsztatów. Trzeba podkreślić, że chrześcijański element rzemieślniczy ciągle jeszcze wykazuje zbyt mało inicjatywy, gdyż porównując liczbę warsztatów należących do chrześcijan 16256, czyli 54,25 proc. z liczbą warsztatów należących do żydów, którzy posiadają 13.708 t. j. 45,75 proc., stwierdzimy, że stosunek procentowy w r. 1937 jest identyczny z rokiem 1936.

Bardzo pomyślny objaw stwierdzić można w dziedzinie zatrudnienia, bowiem przyrost sił najemnych w stosunku do roku 1936 wynosi 57,5 proc.

Z pośród 29.964 warsztatów 13.119, czyli 43,8 proc. pracuje przy pomocy sił najemnych zatrudniając ogółem 36.942 osoby.

## U osób chorych nerwowo lub psychicznie delikatnie działająca naturalna woda gorzka FRANCISZKA-JÓZEFA umożliwia wydajne wypróżnienie, pobudza przemianę materii, dobre trawienie i przywraca apetyt. Zapyt. Wasz. lek.

## Samobójstwo przodownika służby śledczej Nad grobem matki strzelił sobie w serce

W dniu wczorajszym w Piotrkowie objęła wiadomość o tragicznej śmierci przodownika służby śledczej Kazimierza Owieska, który w godzinach popołudniowych na cmentarzu katolickim w Piotrkowie wystrzelał z rewolweru pozbawiając się życia. Szczegóły tragicznego kroku przedstawiają się następująco:

Wczoraj po południu widziano tragicznie zmarłego, udającego się na cmentarz, gdzie znajduje się grób jego matki — Tekli Owiesek. Denat dłuższy czas siedział na ławce obok grobu matki. W pewnej chwili dobył z futerału rewolwer i w

pozycji siedzącej nad grobem matki strzelił sobie w serce, przecinając nić życia.

Denat zamieszkiwał wraz z rodziną w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego 32. Osierocił żonę i dwoje dzieci. Zarówno rodzina tragicznie zmarłego jak i bliscy mu przyjaciele i znajomi samobójczym krokiem przodownika Owieska są przygniecenii.

Nie można w tej chwili jeszcze ustalić — co było istotnym powodem targnięcia się na życie lubianego ogólnie denata. W tym kierunku prowadzone są obecnie dochodzenia władz.

**Puder Antiba to pewny i szczerzy Przyjaciel Pani urody i cery.**

## Działal na szkodę, a żąda odszkodowania B. prez. Pabianiec skarży K. N. O.

(a) Wydział cywilny Sądu Okr. w Łodzi na wczorajszej sesji rozpoznawał niezwykle powództwo. Mianowicie pełnomocnik b. komisarza m. Pabianiec oraz dyrektor KKO m. Pabianiec Romana Józefa Jabłońskiego, skazanego przed niedawnym czasem przez S. Okr. w Łodzi na więzienie za nadużycia na szkodę KKO i Zarządu m. Pabianiec, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od KKO m. Pabianiec sumy 13.500 zł. Powództwo uzasadnione zostało tym, że 8 marca 1935 r. rada KKO uchwałą swą postanowiła zwolnić Jabłońskiego, jednak następnie uchwałę poddano reasumpcji a Jabłońskiego tylko zawieszono w czynnościach. Ten stan rzeczy trwa do obecnej chwili. W myśl statutu KKO Jabłońskiemu przysługuje 50 proc. za okres zawieszenia. Ponadto Jabłoński wniósł o zasądzenie połowy pen-

sji od 1 kwietnia 1935 r. do 1 kwietnia 1938 r. licząc od 750 zł. miesięcznej pensji, jaką wraz z dodatkami pobierał na stanowisku dyrektora KKO.

Pełnomocnik KKO adw. Lewandowski złożył dokumenty, jak wyrok skazujący, orzeczenie komisji dyscyplinarnej w sprawie Jabłońskiego i t. d.

Sąd rozprawę odroczył zapowiadając ogłoszenie wyroku w tej oryginalnej sprawie w następnym terminie.

**Szczawnica**  
Jedno z najpiękniejszych w Polsce Zdrojowisk Nowożytno Inhalatorium z jedynymi w Polsce komorami pneumatycznymi, dla leczenia astmy i dróg oddechowych. Zakład Wodoleczniczy: Lecznicze i kąpielisko w Dąsiejcu w Piesinach. Sezon od 1 maja. Informacje w biurach Orbisu i na mie jasn.

## ZEBRANIE RADY OKRĘGOWEJ O. Z. N.

W piątek, dnia 13 maja r. odbędzie się w Łodzi w gmachu Polskiej YMCA. o godz. 13-iej pierwsze zebranie organizacyjnej Rady Okręgowej Obozu Zjednoczenia Narodowego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Mikołaja Godlewskiego, prezesa Okręgu Łódzkiego OZN.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Łodzi trzydniowy kurs propagandowy dla obwodowych (powiatowych) prelegentów Obozu Zjednoczenia Narodowego Okręgu Łódzkiego.

Sluchacze kursu w liczbie 25 osób wysłuchali nadzwyczaj wartościowych, ciekawych i pożytecznych referatów i przemówień z dziedziny ideologicznej, politycznej, gospodarczej, inwestycyjnej państwową oraz oświatowych i samorządowych.

**POLSKIE BIURO PODRÓŻY**

**ORBIS**

Łódź, Piotrkowska 16 i 65  
Tel. 101-01 i 266-50

**Wycieczka do Rygi**  
**Wycieczka do Szwecji**  
**Ryczałty:**  
**Inowrocław**  
**Morszyn**  
**Muszyna**  
**Niemirów-Zdrój**  
**Wycieczki do Paryża**

## UROCZYSTOŚCI „ŚWIĘTA PRACY” W ŁODZI.

Nabożeństwo, akademie i pochód.

Dla upamiętnienia encyklik papieskich Rerum Novarum i Quadragesimo Anno, wydanych w dniu 15 maja 1891 r. i 1931 r. Chr. Z. Z. wspólnie ze Stow. Rob. Chr. i Chr. Uniw. Rob. i kołami młodzieży urządzają obchód „Święta Pracy”.

Program uroczystości jest następujący: godz. 9 rano — zbiórka ze sztandarami na dziedzińcu Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34; godz. 10 — Akademia w sali teatralnej, godz. 10.30 — wymarsz w pochodzie na nabożeństwo do kościoła M. Boskiej Zwycięskiej ulicami Przejazd, Piotrkowska i Bandurskiego. Po nabożeństwie nastąpi rozwiązanie pochodu.

**POZYTYWIZM POLSKI.**

Dziś, o godz. 17-ej w lokalu Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ul. dr. Sterlinga 24 prof. dr. Zygmunt Szewczykowski wygłosi odczyt na temat: „Pozytywizm polski”. Wstęp bezpłatny.

**ADAM CZEKAŁSKI**

**Skarb Gospodara**

**OPowieść STAROPOLSKA**

— Wieści niezwykle nadeszły... Chmiel idzie na Wołoszczyznę i zbrojną ręką upomina się o córkę hospodara Lupuła.

— A postowie Chmiela?

— Są w Istambule i dalej zabiegają o przyzwolenie padyszacha.

Wiadomość ta miała niesłychanie doniosłe znaczenie. Więc nie mogąc się doczekać przyjęcia przez rzezańca, pan podczaszy pchnął pokojowca do Kikaya z przeproszeniem, iż dla niezmiernie ważnych spraw odejść musi, pojechał natychmiast do pałacyku nad Bosforem.

Pałacyk senny był i spokojny. Książę pan i jego świta, którzy zaledwie przed dwoma godzinami z dalekich stron wołoskich przybyli — wypoczywali, zostawiając wszelkie troski zabiegów staremu podczaszemu.

— Idź zbudzić księcia pana — rozkazał pan Bieliński pacholikowi osobistemu kniazia Dymitra. Powiedz, iż sprawy są niezmiernie wagi i dlatego ośmielasz się z mojego rozkazania niepokoić księcia.

Pacholek kopnął się co żywo do komnat księżęcych, a starszek Bieliński niespokojnie zaczął przemierzać komnatę. W młodości porwany w jasyr tatarski, później długi czas przebywający na dworze sultana — pan podczaszy przesiąkł już wschodnią flegmą i spokojem, przywykł do wielu cech tak bardzo właściwych Turkom, a jednak teraz wiadomość o najeździe Wołoszczyzny przez Chmiela poruszyła go do żywego. Nie miał jednak czasu rozważać długo tej sprawy, gdyż niebawem zjawiał się znowu osobisty pacholik

kniazowski z oznajmieniem, iż jegomość księżę pan prosi pana podczaszego.

Zwawym krokiem pobiegł prawie pan Bieliński za pacholikiem i po chwili stanął przed kniazem.

— Co się stało, mości podczaszy?

— Chmiel na czele kozaków i Ordy najeżdża granice Wołoszczyzny.

— Nie powiadał byle czego! Przecież oznaczałoby to porwanie się na samego sultana, albowiem Wołoszczyzna pod władzą sultanską pozostaje.

— Wiadomość jest prawdziwa, wasza miłość. Dziś wiesz właśnie przyniesiono ją do seraju sultanskiego.

Kniaź Dymitr, który znajdował się bez ubrania, po tych słowach począł gwałtownie się ubierać, nie czekając na czyjąkolwiek pomoc. Był do żywego poruszony nowiną.

— Z tego wynika — odezwał się w pewnej chwili — iż najazd ten nie odbywa się bez woli i wiedzy sultanskiej.

— To takie pewne, wasza kniazowska mość, jak dzień dzisiejszy! — zgodził się bez wahania podczaszy. — Na tym właśnie zasada się mądrość sultanska, aby swoich wasalów kłócić z sobą, a potem, pod pozorem zaprowadzenia zgody, ciągnąć bakczysze.

— Każ natychmiast ładować wszystko do drogi. Wracamy natychmiast do Jass.

— Ależ wasza książęca mość jesteście ogromnie zdron...

— Wypocząłem dość. Nie oponuj, ale idź przypilnować, aby wszystko najprędzej przygotowano do drogi.

— Czy i ja z waszą kniazowską mością mam jechać?

— Nie, zostaniesz dalej tutaj, mości podczaszy. Tyś tutaj teraz jak nigdy potrzebny. Tutaj przecież, a nie gdzieindziej rozstrzygać się będzie sprawa Rozandy i całej Wołoszczyzny. Pilnuj więc wszystkiego dobrze, grosza nie szczędź i licz zawsze na moją pomoc, gdziekolwiek znajdowałbyś się.

— Spelnij wszystko akuratnie, wasza kniazowska mość.

Pod wieczór tegoż jeszcze dnia, zakupiwszy nowe, wypoczęte i silne bachmaty, kniaz Dymitr pognął wielkim pochodem w drogę powrotną, zaniepokojony ogromnie zarówno możliwością najazdu, jak więcej jeszcze niebezpieczeństwem grożącym domnie Rozandzie i całemu domowi hospodarskiemu. Miał nadzieję, iż panowie hetmani, stojący opodal obozu Chmiela i uważnie pilnujący wszelkich jego poruszeń, stawiają najazdowi czoło, nie pozwolą na bezkarną grasać, ale nadzieja ta nie wiele tylko uspokoić go mogła. Więc strzelał twórgi przesyty, gonił dzień i noc naprzód i naprzód, mało dając i ludziom i koniom wytchnienia.

Kiedy wjechał w granice Wołoszczyzny, już tu grza rozlewała się z końca w koniec i tutaj dopiero mógł dowiedzieć się rzeczywistej prawdy. A prawda ta była straszliwa.

Chmiel, gromadząc wojska i szykując się do wojny niby przeciwko Moskwie, miał jednak w tym własną swoją politykę i kiedy nadeszła pora wtargnięcia do ziemi nieprzyjacielskiej, powiodło mu się skłonić Tatarów do wyprawy w stronę całkiem przeciwną, do napadu na Wołoszczyznę. Zanim jeszcze mogło przybyć zezwolenie sultanskie z Carogrodu, zuchwały ojciec

# Wkraczamy na szlaki światowej potęgi POLSKA PAŃSTWEM MORSKIM

## Stały wzrost tonażu naszej floty handlowej

Wrócił niedawno ze swej szkolnej podróży „Dar Pomorza”. Mimo woli myśli na sze pobiegiły ku Gdyni, która w najrealniejszych swych kształtach stała się żywym

### Po zdrowie i wypoczynek do RABKI

Sanatoria, pensjonaty, mieszkania dla rodzin

symbolem konsekwentnie realizowanej pracy naszej na morzu, widomym znakiem niepowodzenia osiągnięć.

I mimo woli rzucamy okiem wstecz, do tak niedawnego okresu, kiedyśmy pierwsze pale wbijali w zatokę gdyni, kiedy trze-

najnowocześniejszym portem na Bałtyku, gdy stwierdzają rosnący z miesiąca na miesiąc tonaż polskiej floty handlowej, gdy widzą banderę polską w najodleglejszych i największych portach świata. Uwagi swoich ani obcych nie uchodzi również stały wzrost naszych sił obronnych — rozbudowa polskiej marynarki wojennej. Każdy okręt polski, opuszczający stocznice, napawa nas prawdziwą dumą i wzmacnia poczucie

powiedniemu remontowi i konserwacji całkowicie spełniają swe zadanie. Obecnie w budowie mamy 14 statków o łącznej pojemności 39,060 ton — w tym dwa motorowce po 11,000 ton, które będą mogły zabierać po 1,000 pasażerów i 4,000 ton towarów. Ogólny więc tonaż naszej floty handlowej określić będzie można cyfrą około 140,000 ton.

Nasza flotyła rybacka, która w r. 1920 liczyła zaledwie 61 kutrów motorowych, 13 żaglowych i 4 motorówki, obecnie posiada 190 kutrów i łodzi motorowych o mocy 6,643 KM, 15 ługrów śledziowych o mocy 850 KM oraz 3 trawlerzy parowe o mocy 1,900 KM.

A w porcie olbrzymiej dalej nabrzeża, wyrastają jak grzyby po deszczu nowe magazyny, dźwigi, technika dokonuje cudów. Ze szczyrów lądowych przedzierzgnięliśmy się w wilków morskich. Młodzież rwie się do morza. Polskie jachty oprócz podróży i gościnny w obcych portach potrafią już godnie rywalizować z wytrawnymi żeglarzami Europy. Od dziś za rok będziemy już posiadali wspaniały Dom Żeglarza Polskiego w Gdyni.

Tak to potrafiliśmy przerobić własną psychikę, odmłodzić ją i odnowić. Potrafiliśmy związać Polskę szlakami mórz pod własną banderą z całym światem.

Dziś więc śmiało powiedzieć sobie możemy — jesteśmy państwem morskim.

Ze się nie egzaltujemy, świadczą obserwacje naszego zachodniego sąsiada, który wszystkie nasze poczynania na tym polu bacznie śledzi i z zimną obiektywnością stwierdza na łamach „Ost — Europy”, że nowe państwo polskie w pełni świadomości rozwija niezwykłą aktywność, aby stać się w obszarze bałtyckim nie tylko równoprawną, ale i kierowniczą potęgą.

Otwierając sobie wrota i drogi na szeroki świat, stajemy w rzędzie mocarstw

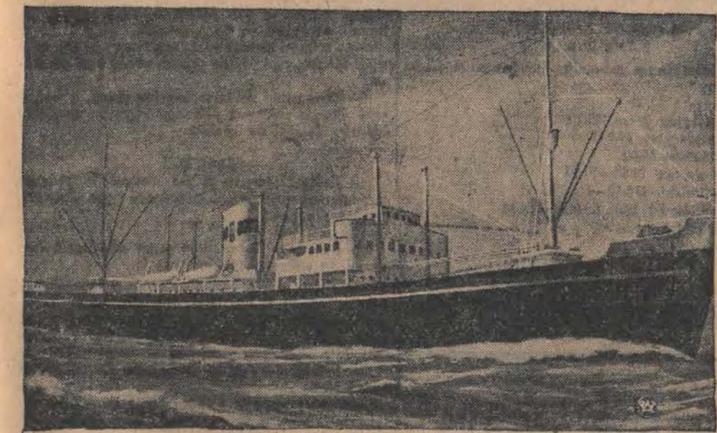
jak równy z równymi. Te same obowiązki i te same prawa. Tym życiowym prawem dla Polski jest nieskrępowany dostęp do siorowców, zamorskie tereny osiedleńcze — prawo do kolonii. Ze sprawa ta dla nas przestała być marzeniem, nieśmiałą fantazją od święta, a stała się realnym celem dnia codziennego, dowodzi nie tylko nasza praca na morzu, ale i powszechna świadomość narodowa, której całe społeczeństwo

### POGADANKI LEKARSKIE NA WYSTAWIE HIGIENICZNEJ.

b) W związku z trwającą obecnie w parku Staszica w Łodzi Wystawą Higieniczną, odbędą się na terenie wystawy następujące pogadanki lekarskie: w dniu dzisiejszym dr. Nitecki wygłosi pogadankę p. t. **O chorobach wenerycznych** (po gadanka wyłącznie dla kobiet) — jako dalszy ciąg wczorajszej pogadanki dla mężczyzn, jutro, 12 b. m. dr. Mikinka mówi będzie **„O alkoholizmie”** w piątek zaś odbędzie się odczyt dr. Stanisława Kałczaka n. t. **„Higiena i bezpieczeństwo pracy”**.

Powyższe pogadanki wygłoszone zostaną o godz. 19-ej Wstęp bezpłatny.

W przyszłym tygodniu odbędzie się następny cykl pogadanek.



STATEK „ŁÓDZ”.

ba było przelamywać nieufność i niewiarę we własne siły.

I oto zaledwie po kilkunastu latach dokonaliśmy więcej niż byśmy wówczas przypuszczali, zdołaliśmy w okresie stosunkowo krótkim związać Polskę z morzem.

Stąd nieklamany podziw obcych, gdy zwiędzają Gdynię, zapoznając się z tym

cie siły.

Tonaż polskiej floty handlowej jest młody, coraz młodszy. Grupa statków, które nie przekraczają 10 lat życia, stanowi 52 proc. ogólnego tonażu, a już w najbliższym czasie cyfra ta wzrośnie do 64 proc. W tej grupie mamy 31 statków, w wieku średnim (10 — 20 lat), mamy 26 statków starszych (do 30 lat) 24, ale i te dzięki od-

### dało wyraz w „dniach kolonialnych”.

Głos Rzeczypospolitej słyszany był dobrze w całym świecie i rozumiany równie dobrze, że Polska, jako partner równorzędny, nie zrezygnuje z należnych jej praw i najistotniejszych życiowych potrzeb — utożsamiają one bowiem polską rację stanu, dojrzałą w pełni świadomości i woli narodowej do jej urzeczywistnienia.

Już sam fakt, że sprawa kolonii dla Polski uzyskała sobie w całym społeczeństwie właściwe zrozumienie, że wrosła w naszą psychikę, stając się polską racją stanu, która prędzej czy później będzie zrealizowana — wyraża dobitnie, że idziemy naprzód.

### NOWY ZARZĄD ZW. ARCHITEKTÓW.

(a) W sali Stow. Techników odbyło się roczne walne zebranie koła architektów w Łodzi na którym dokonano wyboru władz.

Do Zarządu weszli pp.: inż. Hans. Kowalewski Ilichman, Noakowski i Derkowski. Jako delegaci na zjazd krajowy do Warszawy wybrani zostali: pp.: inż. Kędziński i Wajnert.

Do komisji architektonicznej przy Zarządzie m. Łodzi wybrani zostali jako stałi kandydaci na rok 1938 — 39 inż. Hans. Derkowski, Kowalewski i Begalle.

### NOCNE DYŻURY APTEK.

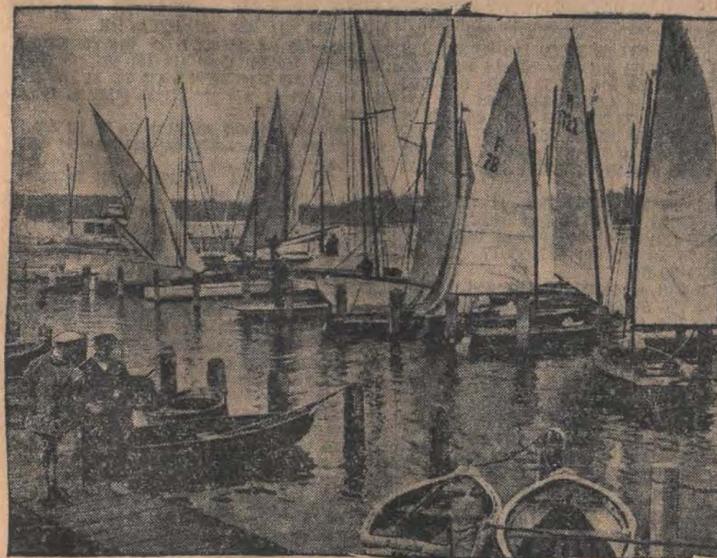
a) Nocny dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelwicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego, W. Szatna, Przejad 19, Ca. Rytele, Kopernika 26, M. Lipieca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S. ki, Rzgowska 147.

### Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK.

Dziś, dnia 11 maja w sali Państwowej Biblioteki Pedagogicznej (ul. Piotrkowska 86, III piętro, front) odbędzie się posiedzenie połączonych sekcji naukowych Towarzystwa Przyjaciół Nauk z odczytem kśędzie doktora Augustyna Jakubisiaka p. t. „Znaczenie kryzysu determinizmu dla filozofii”. Początek obrad o godzinie 20.



STATEK „BATORY”.



STATEK „DAR POMORZA”.

### Wrażenia teatralne.

## Dwie premiery w teatrach łódzkich

„Fanny” — Marcellego Pagnola. „Małe szczęście Agnieszki” — Wiktora Skutetzkiego.

(St. B.) Dzień po dniu premiery w teatrach łódzkich. W „Kameralnym” — wystawiono „Fanny”, Marcellego Pagnola w przekładzie Bolesława Górczyńskiego i reżyserii Zygmunta Biesiadeckiego. W „Polskim” ujrzelśmy „Małe szczęście Agnieszki” — komedię w 11 obrazach Wiktora Skutetzkiego w adaptacji Światopełka-Karpińskiego i Jerzego Waldena. Tę komedię reżyserował Władysław Krasnowiecki.

„Fanny”, jest komedia, nie pozbawiona silniejszych walorów literackich. „Małe szczęście Agnieszki” to raczej reportaż z życia wiedeńskiego kopcuszka, służącej, której uśmiecha się szczęście miłości.

Pagnol znany i ceniony komediopisarz. Liczy obecnie 39 lat. Jako autor debiutował w 1924 roku w Paryżu sztuką „Les Marchands de Gloire” (Handlarze sławy). W komedii tej widzimy ojca, który wyzyskuje pośmiertną sławę zmarłego na wojnie syna dla swych egoistycznych celów. Umarły bohater wraca do domu z życiem lecz, bez laurów bohaterskich, jednak ucieka, jak „Żeglarz” Szaniawskiego od tego upiększonego cienia i upiększa-

jącego go ojca. To satyra na tyń, co dorabiali się na wojnie. W roku 1926 Pagnol wystawił „Jazz”, historię starego uczonogo, który zbyt późno odkrywa sens życia.

W „Topazie” (1928 rok) Pagnol kondensuje inwektywę Amiela z „Carcasse” przedstawiając szlachetnego człowieka przedwojennego na tle powojennego środowiska moralnej inflacji. Na ogół i dalsze sztuki Pagnola, malowniczo „Mariusz”, obrazek z obyczajów marsylijskich i jego dalszy ciąg („Fanny”) utrzymane są na gruncie dotychczasowej jego twórczości. Charakterystyczny ich tenor — to skok oskarżenia w stronę groteski, a postacie i sceny śmiało przeniesie można z tragedii do farsy. Gdy w roku 1929 „Theatre de Paris” wystawił jego „Mariusza” — „Les Nouvelles Litteraires” pisały: „Od kilku miesięcy przepowiadają Pagnolowi płodną karierę literacką, w roli autora dramatycznego. Wnioskować to można na podstawie powodzenia, jakim cieszył się jego „Topazie” a ostatnio i „Mariusz”. A powodzenie swe Pagnol zawdzięcza doskonałej budowie swych sztuk, raczej wesołych, niż smutnych, prawdopodobnych gdyż nie-

pozbawionych prawdy psychologicznej, o założeniu zupełnie jasnym. W szczególności Pagnol wykazuje nadzwyczajną łatwość w poruszaniu swych licznych postaci scenicznych ze specjalnym umiłowaniem do malowniczych ensemble’ów. Dlatego nie ma Pagnol być Sardou swego pokolenia? Sardou południa, mistrza dialogu żręcznego, okraszzonego dobrym humorem, satyrą pełną jednak optymizmu”.

„Fanny” wystawiono po raz pierwszy w Paryżu w 1931 roku. Jest to druga część „Mariusza”, który dla przygód żeglarskich z miłości do morza, na którym przecież się wychował, opuszcza ubóstwiającego go ojca, właściciela karczm portowej, porzucą też umiłowaną swą Fanny, uroczą dziewczynę marsylijską. Komedia „Fanny” odtwarza dalsze dzieje tej małej bohaterki, która nigdy nie wyrzeknie się miłości do Mariusza, tęsknicie będzie do niego, ubóstwiać dziecko jego nawet wówczas, gdy wyjdzie za mąż za starszego pana Panisse. Zarówno „Fanny” jak i „Mariusz” — obie sztuki są na równym poziomie artystycznym. Wieje od nich wiele uczucia na tle pospolitości codziennych, wśród specyficznej „moralności” portowego miasteczka.

„Fanny” znalazła w teatrze miejskim bardzo staranną oprawę sceniczną. Śród wykonawców na czoło wysunęła się p. Barbara Ludwiżanka w roli tytułowej. Artystka z talentem wykonała swą rolę, mia-

ła w sobie wiele uczucia, tęsknoty i zadumy.

Mariusza zagrał z dobrym akcentem morskiego wilczka p. Michał Pluciński. W odpowiednim tonie przeprowadził swego Cezara p. Józef Winawer.

Pogodnie i bardzo realistycznie odtworzył p. Zygmunt Biesiadcki rolę Panissa. Z temperamentem rolę Klodyny wykonała p. Antonina Dunajewska. Bardzo staranną Honoratą była p. Julia Kossowska.

W roli listonosza doskonale czuł się p. Karol Leszczyński.

Na specjalną wzmiankę zasługuje p. Władysław Hańcza w roli starego kapitana Escartefiqua. Z pozostałych wykonawców należy wymienić K. Pagowskiego i St. Sipińskiego. Dekoracje Otto Axera bardzo staranne.

Tyle o „Fanny”...

„Małe szczęście Agnieszki”, które poznaliśmy onegdaj w teatrze Polskim zabiega się o problem ludowy — przedmieścia i Wiednia. Miejscami komedia tryska niewymuszonym humorem. Dowcip to może mniej subtelny, prymitywny, niemal dziecięcy, jak tego zresztą wymaga styl tej komedii reportażowej. Może jest w tych dziejach Agnieszki i nieco poezji, owianej sentymentem Prateru przy mocnych akcentach naturalizmu. Celem komedii prostej i nieskomplikowanej jest wywołanie wrażeń bezpośrednich, budzących jednak refleksje. Oczywiście, aby od-

ślonić ukryte wartości reportażu komediowego trzeba bardzo starannej reżyserii, nastroju i subtelności wykonania. Te główne zadania powodzenia komedii reżyserowi udało się w znacznym stopniu osiągnąć. Cały ciężar gatunkowy komedii zespolił się na osobie Agnieszki, ona też na swych wątpliwych barkach podnieść ją musi do utraconej w niej atrakcyjności. Zadania tego podjęła się ze wszelkim miar utalentowana artystka naszej sceny p. Zula Dywińska. W „Agnieszce” — Dywińskiej odżył znów jej szeroki talent, który pozwolił interpretatorce jakże plastycznie a równocześnie i głęboko psychicznie odtworzyć swą postać.

Rolę Ingeborgi wykonała, jak zwykle z dużym wyrazem, p. Ada Polomska. Wielkim powodzeniem cieszyła się p. J. Chojnacka jako p. Schicola, nie mniej budził wesołość i humor na sali p. J. Mroziński w świetnie zagranej roli Alojzego Schicola. Specjalną wzmianką należy się p. T. Korwinowi za doskonale zbudowaną postać Franka, który pod wpływem miłości do Agnieszki przemienia się niemal w anioła. Z reszty zespołu należy wymienić p. Zeromska (b. dobra p. Molzer), J. Plucińską (Polcia) i J. Niewińskiego (charakterystyczny kelner). Strona dekoracyjna wykonana przez p. Konstantego Mackiewicza nie pozostawiała wiele do życzenia. Publiczność doskonale bawiła się na tym „Małym szczęściu Agnieszki”.

# EXPRESS GOSPODARCZY

## Długi i należności zagraniczne banków polskich

### Znaczny spadek zobowiązań instytucyj pieniężnych

W roku 1937 zaznaczył się dość znaczny spadek długów zagranicznych polskich instytucyj kredytowych. Ogólna suma zobowiązań spadła w ciągu roku o 30,8 miln. zł. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego bowiem ogólny stan zobowiązań zagranicznych wszystkich polskich instytucyj kredytu krótkoterminowych, t. j. Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego, banków komunalnych, prywatnych, do mów bankowych i ważniejszych spółdzielni kredytowych, wynosił na dzień 31 grudnia 1937 r. 187.667 tys. zł. wobec 218.481 tys. zł. na 31 grudnia 1936 r.

W wyższym jeszcze stopniu zadłużenie spadło w stosunku do stanu z dnia 31 grudnia 1935 r. (276.313 tys. zł.), a mianowicie o 88,7 miln. zł.

Z ogólnej sumy zobowiązań, płatnych na koniec r. 1937, w kwocie 187.667 tys. zł., przypada na płatne natychmiast 94.794 tys. zł., płatne za wypowiedzeniem 90.096 tys. (do 3-ch miesięcy), płatne za wypowiedzeniem ponad 3 miesiące — 62.777 tys. zł.

Największym wierzycielem banków polskich w dniu 31 grudnia 1937 r. były Niemcy z kwotą 44,1 miln. zł. Drugie miejsce przypada Francji (37,4 miln. zł.), trzecie Anglii (36 miln. zł.), czwarte zajmują Gdańsk (15,1 miln. zł.), piąte Włochy (14,4 miln. zł.), szóste Szwajcaria (10,3 miln. zł.), a następnie idą kolejno Holandia, Stany Zjednoczone A. P., Austria, Czecho-słowacja, Szwecja, Belgia, Z. S. R. R.

Ogólna suma należności zagranicznych wspomnianych wyżej instytucyj kredytu krótkoterminowego wynosiła na dzień 31 XII 1937 r. 75.923 tys. zł. wobec 79.429 tys. zł. na 31 XII 1936 r. i 89.742 tys. zł. na 31 XII 1935 r. Spadek należności w stosunku do stanu z końca roku 1936 r. 13,8 miln. zł.

Z ogólnej sumy należności w dniu 31 grudnia 1937 r. przypada na należności płatne natychmiast 56.174 tys. zł. na

płatne za wypowiedzeniem trzymiesięcznym 9.350 tys. zł., a za wypowiedzeniem ponad 3 miesiące — 10.399 tys. zł.

Na pierwszym miejscu wśród dłużników banków polskich figurują Niemcy z kwotą 18 miln. zł., na drugim miejscu Anglia (17,1 miln. zł.), na trzecim Gdańsk

(11,7 miln. zł.), na czwartym Stany Zjednoczone A. P. (11,2 miln.), na piątym Francja (3,4 miln. zł.), następnie idą Au-

stria, Czechosłowacja, Szwajcaria, Holandia, Szwecja, Belgia, Włochy, Z. S. R. R.

### RYNEK PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH W ŁODZI.

Na rynku papierów państwowych w Łodzi w ciągu dnia wczorajszego sytuacja ogólna nie uległa większym zmianom.

W dalszym ciągu ilość transakcyj była znikoma, tak, że wszystkie prawie kursy notowano jedynie orientacyjnie w granicach następujących:

pożyczka inwestycyjna 2 emisji od 83,00 w żądaniu do 82,50 w placeniu, pożyczka dolarowa od 42,00 w żądaniu do 41,75 w placeniu, pożyczka konwersyjna od 71,00 w żądaniu do 70,50 w placeniu, pożyczka wewnętrzna od 66,00 w żądaniu do 65,50 w placeniu, inne papiery państwowe były zupełnie bez zainteresowania.

Na rynku akcyjnym sytuacja ogólna nie uległa żadnym zmianom, kształtując się w granicach dotychczasowych, przy tendencji utrzymanej z odcieniem cokolwiek słabszym. (ag).

### URZĘDOWA CEDULA GIELDY WARSZAWSKIEJ

w dniu 10 maja,  
Belgia 89,35 89,57 89,13  
Berlin 213,07 212,01  
Gdańsk 100,25 99,75  
Holandia 294,30 295,00 293,56  
Londyn 26,41 26,48 26,34  
Nowy York 5,30-1,8 5,31,3-8 5,38,7-8  
Nowy York kabeł 5,30,5 5,31,75 5,29,25  
Ole 183,08 182,37  
Paryż 14,87 15,07 14,67  
Praga 18,47 18,52 18,42  
Stokholm 136,20 136,54 135,86  
Zarych 121,35 121,65 121,05  
Włochy 27,99 27,85

### AKCJE.

Bank Polski 116,75  
Węgłol 29,00—28,50  
Lilpop 74,50—75,00  
Modrzewol 14,10—14,00  
Norblin 85,00  
Starachowice 37,78

### PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna 65,25  
Inwestycyjna 1 em. 82,25  
Inwestycyjna 2 em. 82,75  
Inwestycyjna 2 em. serie 91,00  
Konwersyjna 70,50  
Dolarówka 41,50  
Konsolidacyjna 68,75—68,88—68,25 ost. drobne.  
8 proc. Ziemię dol. kup. 86,43  
4 i pół proc. Ziemię dol. 64,25—64,75  
5 proc. Warszawy stare 74,50—74,25  
5 proc. Warszawy 1933 r. 72,25—72,38—72,25—72,75 dwa ostki drobne.  
5 proc. Warszawy 1938 r. 70,75  
8 proc. Szkolna 77,00  
Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

### Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

w dniu 10 maja.  
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:  
Dolarówka 42,00  
Inwestycyjna 2 em. 82,80  
Konsolidacyjna 69,00  
Wewnętrzna 65,00  
Konwersyjna 70,50—70,00  
Bank Polski 116,50—116,00  
5 proc. Łódź 1938 r. 64,25—64,00  
Tendencja utrzymana.

### Z GIELDY ZROZOWEJ.

w dniu 10 maja.  
Resista notowań bez zmiany.  
Tendencja spokojna.

### "ŚWIAT"

Ekzotyczne wrota Wschodu — Albania, (kraj ostatnie idylli królewskiej, małżeństwa króla Zoga z węgierską hrabianką), została w obszernym raporcie opisana i ciekawie zilustrowana w ostatnim numerze tyg. "Świat" Massimo Bontempelli przez swoje "Okno" (nowela) opisuje nam widziadła snów, a satyryczne rysunki z niedzielnymi na łówek, mówią nam o sentymentalnych "wyrajach" współczesnych. Wyrajy inspektorów, sędziów, protegowanych, królów i podwładnych słodkiewic notule zbiorowej felieton "Połów pereł" a Hubert Garza wypełnia ten ciekawy numer poszukiwaniem mordercy bogatego ziemianina Kolskiego.

### Wycieczki morskie

na rok 1938

- 1) do **Helsinki**  
18/6 — 21/6 ceny od zł. 90.—
- 2) Na **Fjordy Norwegii**  
17/7 — 27/7 ceny od zł. 326.—
- 3) Do **Kopenhagi**  
21/7 — 24/7 — od zł. 84.—
- 4) Do **Stolic Skandynawskich**  
1/8 — 8/8 — ceny od zł. 260.—

informacji udziela i miejsca rezerwuje biuro podróży

**Wagons - Lits / Cook**  
Łódź, PIOTRKOWSKA 68  
telefon 170-70.

### WZROST WPŁYWÓW PODATKOWYCH W NIEMCZECH.

W zamkniętym w dniu 31 marca r. b. roku budżetowym 1937-38 wpływ podatkowy Niemiec wyniósł około 14 miliardów marek, tj. o 2 i pół miliardów więcej aniżeli w poprzednim roku budżetowym.

### BAWEŁNA.

Notowania z dnia 9 maja.  
NOWY JORK: loco 8,67, maj 8,62, czerwiec 8,64, lipiec 8,67  
LIVERPOOL: loco 4,71, maj 4,59, czerwiec 4,63, lipiec 4,66  
BREMA: loco 10,62, lipiec 9,93, październik 10,21, grudzień 10,33

## ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych 41-ej Loterii Państwowej

### PIERWSZE CIĄNIENIE.

15.000 zł — 140629  
po 10.000 zł — 32562 77507  
po 5000 zł — 124639 144532 154898  
po 2000 zł — 1360 24985 28145  
44558 61065 64928 68488 77254 104688  
118755 144081 144795 145553  
po 1000 zł — 2165 18938 15129 18987  
24678 27654 83998 85557 36950 43818  
46913 58136 54635 68159 82975 88602  
90862 100155 112883 118416 121775  
122385 138707 137332 138380 14707  
142772

Zawsze i wszędzie pamiętaj, że szczęście sprzyja kolekturze

## W. KAFTAL i S-KA

Łódź, ul. Piotrkowska 54.

KAFTAL — to synonim szczęścia.

219 410 747 961

120023 579 660 736 871 989 99 21190 312 402 37 533 641  
797 122922 237 679 740 79 902 123369 70 4 433 47 85 519  
22 72 603 43 124035 178 245 99 573 8 844 945 125074 238 308  
523 47 690 748 126232 39 349 432 39 547 742 808 26 49 96  
127088 284 328 70 845 935 58 128067 190 1 236 337 72 419  
85 640 772 129007 432 7 792 896  
130017 21 96 170 392 560 584 98 131034 171 75 264 318  
536 621 71 703 72 82 132047 51 79 80 204 39 527 632 797 866  
131335 43 294 363 499 516 90 634 906 761 154282 454 383 634  
745 912 96 135301 22 39 450 5 859 918 76 97 136167 216 29  
40 396 433 516 36 660 74 897 138072 79 243 5 83 367 98 542  
668 817 139088 107 21 268 316 55 434 748 70 928  
140035 189 250 61 414 532 604 50 825 914 82 141033 145  
201 98 385 434 521 87 634 778 897 950 142093 162 202 68  
320 662 731 818 941 85 143094 146 214 36 80 461 651 5 708  
833 954 144086 223 402 503 810 54 145007 34 223 99 313 43  
451 80 601 57 86 894 902 146063 95 5 376 688 723 879 147036  
77 432 758 867 945 85 148354 380 2 606 715 910 68 98 149068  
122 91 330 42 826 9 77 94 959  
150146 52 232 520 711 57 843 939 151051 248 68 82 354  
517 18 28 678 94 779 907 152008 174 84 267 95 300 26 49 587  
634 46 975 153016 18 102 93 202 70 302 77 93 536 615 729  
154149 668 714 155326 442 327 689 769 822 953 156239 335 37  
419 590 638 74 944 61 157114 38 595 611 788 828 902 9 26 32  
86 99 158071 98 185 263 308 23 454 293 667 739 801 159036  
127 209

### DRUGIE CIĄNIENIE

20 tys. zł. 19020  
50 tys. zł. — 19061  
10 tys. zł. 22248 28413 41164 62076  
5 tys. zł. — 59876  
2 tys. zł. — 9484 10388 21902 22211  
26835 29273 30604 30705 35970, 40079  
59885 63672 79816 100086 107563 127198  
128038 1366634 152482  
3q14q0 70 (31 cmfwp abgkij cmfwp)  
1 tys. zł. — 6998 18016 17682 21122  
22017 23033 25115 26017 26580 26923  
32811 34208 35024 38081 49795 59919  
61580 63992 65715 72200 77534 78681  
78480 82558 94580 102104 108044 107200  
109858 117480 117542 120557 123920  
136294 148459

### STAWKI.

WYGRANE PO ZŁ. 250.  
86 172 281 478 623 1181 621 49 873  
963 2225 426 540 83 659 858 66 996 3460  
902 42 4159 254 364 599 682 94 5141 294  
440 513 716 866 93 6149 357 7075 98 126  
359 540 8256 68 430 979 9026 74 209 353  
516 666 77 701 24 969.  
10180 286 422 30 601 12022 72 689 362  
894 972 12241 58 63 514 41 42 52 910 36  
13148 617 61 598 45 75 14098 362 749 983  
15059 135 346 482 519 635 16026 340 17103  
65 68 250 632 706 35 898 18037 52 181 87  
356 701 19000 162 488 837 901.  
20052 335 855 911 21342 481 819 22123  
770 98 23045 226 696 24327 469 502 608  
708 822 53 25544 691 773 26004 110 12 39  
233 435 77 474 606 788 27093 142 263 527  
615 21 736 49 64 28605 13 72 889 29231  
43 623 849.  
30055 169 574 845 951 31036 106 79  
354 425 543 59 70 940 32066 105 245 357

STAWKI.  
4 98 114 30 49 218 27 471 561 62246 746 61 911 1134  
24695 467 71 500 672 734 876 906 14 2068 347 402 94 521 708  
940 63 3024 95 145 67 340 41 477 511 642 331 4074 98 311  
75 322 68 745 70 95 5028 125 276 325 474 616 26 32 781 819  
86 6025 30 4 169 224 495 546 48 56 99 666 723 7017 31 35 90  
106 275 300 12 46 625 827 45 407 13 46 56 66 8035 99 238  
304 62 765 836 37 65 974 9105 217 375 522 821  
10017 33 60 101 30 581 648 763 860 11564 8 660 785 802  
11 12126 9 45 335 46 92 477 665 725 30 868 88 939 13505 93  
143 55 939 99 433 569 650 79 14262 746 87 542 61 68 631 2  
47 718 65 99 994 945 15101 50 88 278 348 402 91 135 49 685  
731 849 452 99 16257 322 401 10 520 619 703 851 944 75 92  
17060 76 80 96 217 355 437 61 501 622 33 448 833 4699 18105  
206 14 359 64 402 620 842 19039 49 64 122 201 427 666 806 22  
64  
20097 119 77 253 70 398 421 87 584 618 91 805 951 21057  
105 266 8 365 450 86 500 6 32 833 940 22109 92 283 322 43  
454 582 649 28 80 703 633 69 23037 101 6 308 94 643 766 906  
83 24123 487 346 66 414 107 611 738 808 40 920 25087 310  
84 536 47 649 719 825 79 26249 97 323 428 86 411 42 640 801  
17 61 270 44 61 83 135 218 335 80 244 500 28049 69 143 259  
321 462 641 21011 271 75 497 579 82 705 844 76 962  
30068 415 20 552 663 758 96 815 21 60 31701 15 289 311  
41 55 892 947 920 27 118 28 71 85 229 47 75 437 41 563 679  
728 35 83 965 33033 107 46 73 204 325 63 87 529 662 810 61  
972 34057 576 632 57 931 69 35053 181 467 805 74 36005 120  
473 505 15 60 723 824 43 90 442 73 37029 181 307 532 61 67  
94 682 710 803 67 942 380 54 245 491 577 620 862 390 43 64  
143 225 31 322 768 904 20  
40015 60 481 505 21 42 51 66 80 711 14 88 817 18 41312  
43 112 76 373 419 531 916 66 420 93 437 78 81 528 835 43037  
18 183 282 93 385 415 95 806 916 44026 85 371 94 530 781 91

## HIGIENA TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny. Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki „Migreno-Nervosin” — z KOGUTKIEM GĄSEKIEGO (nowe opakowanie) dają tę gwarancję. Dbając o własne zdrowie, zadajcie proszków z KOGUTKIEM GĄSEKIEGO tylko mechanicznie wykonanych TOREK-KACH, gdyż dzięki temu unikacie zarażenia zdrowia na przytę niespodzianki.

## Humor.

POD GAZEM.

Butelkiewicz wraca po północy „podgazowany”. Awantura. Polowica drze się: — Aż do dwunastej musisz, pijaczyno, siedzieć w szeniu. — Słowo daję, że wyszedłem z szeniu o dziesiątej. — Kłamięsz bezczelnie. Przecież knajpa-twoja jest stąd ledwo o trzy krótkie uliczki. — No tak, krótkie są ale... psiakręw, szerokie.

### POMOG DORAŻNA.

Na ulicy upadł jakiś człowiek. Omdlałemu pomógł z pomocą pan Agapit Smiruchowski, a następnie przewiózł go do pogotowia. — Panie — powiada lekarz dyżurny — ten człowiek nie jest chory tylko pijany, wódkę czuć od niego.

— Nie, panie doktorze, on jest chory, a wódkę czuć dlatego ponieważ dałem mu wypić trzy angieli ki, żeby doszedł do siebie.

### SĄSIEDZI.

— Panie Mayer, co to ma znaczyć. W pańskim ogrodzie wykonana jest dziura, która sięga aż do mej piwnicy z węgłem.

— Och, mój Boże. A ja przez całe lata byłem pewny, że odkryłem pokłady węgla.

### DOWÓD OSOBISTY.

Rzecz dzieje się na stacji pogranicznej. Do przejazdu kolejowego wkracza żandarm dla sprawdzenia dowodów osobistych pasażerów. — Pański dowód? — zwraca się do jednego z podróżnych.

Podróżny zaspiany wyciąga przez omyłkę jadłospis restauracji, w której ostatnio posilał się. — Żandarm bierze do ręki kartę i czyta: — Główna wółowa, móżdżek cielęcy, pierś indyka, — dziękuję, szczerza się.

### DIAGNOZA.

— Co sądzi pan doktor dziś o zdrowiu mego małżonka? — O smacznie lepiej, nabrał większej pewności siebie.

Z czego pan to wnioskuję? — Z tego, że nie pierwsze dwulecie wizyty zapłacił Pa 20 złotych, a za dziesięć tylko 5 zł.

### CIĄNIENIE TRZECIE.

STAWKI.  
144 254 431 85 1166 72 572 633 43 63 703  
2354 94 600 5 65 44 966 3018 196 469 727 51  
84 833 983 4063 289 542 709 12 5004 366 931

# Kurier sportowy.

## Reprezentacje Łodzi

Lekkoatletki — na Poznań, piłkarze — na Zagłębie.

W najbliższą niedzielę 15 b. m. odbędzie się w Poznaniu mecz lekkoatletyczny kobiecy między reprezentacją Łodzi a poznańskim AZS-em. Do reprezentacji Łodzi zostały wyznaczone następujące zawodniczki: Wajsówna (Boruta), Kwaśniewska (LKS), Pacówna (TFSJ), Kamińska, Głazewska, Majchrzakówna, Słomczewska i Janicka (IKP), Noskiewiczowa (LKS) i Wodnicka (Zjedn.). Wyjazd drużyny łódzkiej nastąpi w sobotę o godz. 15.30 z dworca Kaliskiego. Zbiórka zawodniczek o godz. 15-ej. Kierownikiem drużyny będzie p. A. Miller. Mecz Łódź — AZS odbędzie się po raz piąty z rzędu o puchar Związku Akademickiego w Poznaniu. Obecny mecz zdecydowanie zwycięży na własność przez jedną z reprezentacji, pucharu, który dwukrotnie

był w posiadaniu Łodzi i tyleż razy w posiadaniu Poznania.

Kapitan ŁZOPN p. Otto ustalił następujący skład reprezentacji piłkarskiej Łodzi na mecz z Zagłębiem o „Puchar Polski”, w dniu 22 b. m.: bramka: Andrzejewski (LKS), (Lass — ŁTSG), obrona: Karasiak (UT), Kudelski, (Wima), Lewandowski (LKS), Lubczyński (LKS) i Świętosławski (UT). Rezerwa: Rudnicki (LKS).

### RADA SPORTOWA Ł. Z. O. P. N. ZOSTAŁA UTWORZONA.

Odbyła się zwołana przez ŁZOPN konferencja przedstawicieli klubów w sprawie powołania do życia Rady Sportowej przy łódzkim związku piłkarskim. W konferencji wzięło udział 40 delegatów. Po zagajeniu konferencji przez prez. nac. Konopkę, wywiązała się obszerna dyskusja, w rezultacie której przyjęto, regulamin mającej powstać Rady Sportowej, przedłożony przez ŁZOPN, niemal bez zmian. Do Rady wejdą przedstawiciele wszystkich klubów zrzeszonych w ŁZOPN oraz działacze sportowi zaproszeni przez zarząd Związku. Pierwsze posiedzenie Rady Sportowej odbędzie się w najbliższym czasie, z ramienia Okręgowego Urzędu WF i PW w konferencji wzięł udział kpt. Ostapowicz, stały delegat Urzędu przy ŁZOPN.

### SPRAWA T. SACHSA ODRÓCZONA I PRZENIESIONA DO WARSZAWY.

Sensacyjnie zapowiadająca się rozprawa sądowa byłego kapitana sportowego p. Zw. Hokeja na Łodzi T. Sachsa, przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Echa” w związku z artykułem „Naiwność czy nietykt” (przedruk z Akademika) została wczoraj w Sądzie Okręgowym rozpoczęta, ale nie zakończona, gdyż Sąd orzekł przeniesienie rozprawy do Warszawy, ponieważ świadkowie powołani przez oskarżonego zamieszkują w Warszawie.

W sprawie tej występują jako świadkowie obrony — obecny kapitan PZHL Jarosław Warmiński, wiceprezes PZHL — Buchholz, znany bramkarz reprezentacji Stogowski i redaktor „Akademika” — p. Sawko.

Obronę wnoszą mec. A. Obuchowicz.

### KONKURS MODELI LATAJĄCYCH.

Na lotnisku w Lublinku odbył się konkurs modeli latających, zorganizowany przez Łódzki Obwód Miejski ŁOPP. Niestety fatalne warunki atmosferyczne porwisty wiatr o sile 5 — 9 m. nie pozwoliły na rozegranie całego konkursu.

Odbyły się więc jedynie próby grupy najmłodszych uczestników przy udziale około 91 uczennic i uczniów szkół łódzkich. Odbyły się starty ponad 100 modeli.

Najlepszy wynik osiągnął Marciniak Stefan z Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego. Jego model unosił się w powietrzu w ciągu 17 min 4 sek. Marciniaka zakwalifikowano na podstawie tego wyniku do zawodów wojewódzkich. Również do zawodów wojewódzkich zakwalifikowali się: Stańczak Jerzy, (Gimn. im. Narutowicza), którego model przebył przestrzeń 156 mtr. i Zofia Studnicka (Państwowe Gimnazjum Kupieckie), której model przeleciał dystans 11 mtr.

Zainteresowanie zawodami było bardzo wielkie.

Dokończenie z wielkiego konkursu modeli latających odbędzie się na lotnisku w Lublinku w niedzielę dn. 15 bm. o godz. 13-ej. Udział weźmie młodzież przydzielona do grup II i III-ej.

### 2 WIELKIE MECZE W ŁÓDZI.

Zarząd PZPN zgodził się na powierzenie Łodzi organizacji międzypaństwowego meczu drugich garniturów piłkarskich Polski i Węgier w dniu 16 czerwca.

Mecz bokserski Polska — Francja w Łodzi dojdzie do skutku w dniu 16 czerwca, a nie jak uprzednio projektowano 12 czerwca. Związek francuski zawiadomił już PZB, że zgadza się na przysłanie reprezentacji Francji w tym terminie do Polski.

### KARYGODNE LEKCEWAŻENIE.

W dniu 16 bm. ma się rozpocząć w Łodzi 3 tygodniowy skoszarowany kurs dla przodowników lekkoatletycznych, organizowany przez Okręgowy Ośrodek WF i PW. Kwatery i wyżywienie na kursie mają być bezpłatne. Tymczasem mimo, że termin zgłoszeń już upłynął, na kurs zostało zgłoszonych przez łódzkie kluby tylko 5 kandydatów. ŁOZLA postanowił przedłużyć termin zgłoszeń do dnia dzisiejszego włącznie.

### MISTRZOSTWA WOJEWÓDZKIE KOLARZY.

W niedzielę 15 bm. odbędą się na trasie Pabianice — Łask — Zd. Wola — Sieradz, zawody o mistrzostwa szosowe województwa. Półmetek mieści się będzie 6 km. za Sieradzem. Mistrzostwa odbędą się na dystansie 100 km., przyczem wyścig odbędzie się na czas (staż każdego kolarza co 2 minuty). Wyścig rozpocznie się o godz. 9-ej rano z przed Parku Wolności w Pabianicach. W wyścigu startować może po dwóch zawodników z każdego klubu (mistrz i wicemistrz).

### Określenie pojęcia dobra moralnego.

Dnia 7 maja br. w sali Domu Katolickiego przy ul. Gdańskiej 1. III Ks. Dr. Augustyn Jakubisiak z Paryża wygłosił odczyt nt.: „Określenie pojęcia dobra moralnego”. Dobro moralne określił mowa jako takie, które czyniąc zadość istotnym potrzebom każdej jednostki ludzkiej, jest przez to samo użyteczne dla wszystkich. Zdaniem odczytu było wykazane, że w sprawie dobra moralnego nie wystarczy podkreślać jedynie użyteczność powszechną, ale trzeba uwzględnić również użyteczność indywidualną. Przegląd ważniejszych etyk filozoficznych, a mianowicie: Sokratesa, Platona, Arystotelesa, Stoików, Spinozy, Kanta, Helwecjusza, Benthama i St. Milla pozwolił mówcy stwierdzić, że żadna z tych etyk nie czyni zadość wyżej wymienionemu warunkowi określenia dobra moralnego. Etyki te zwracając się do ogółu ludzi, nie trafiają do każdego w szczególności. Wskazywane przez nie ideały moralne interesować mogą wielu ludzi, niezdolne są jednak zaspokoić całkowicie żadnej jednostki ludzkiej.

Ten zasadniczy brak, występujący we wszystkich etykach filozoficznych, znajduje zdaniem mówcy, swe wytłumaczenie w naturze rozumu ludzkiego. Rozum ten bowiem, posługując się z konieczności funkcjami abstrakcyjnymi i uogólnieniami nie może przeniknąć natury jednostki ludzkiej każdej z osobna, by w ten sposób zbadać istotę jej potrzeb i dążeń. Dla tego to wszystkie wysiłki rozumowe, zmierzające do określenia dobra moralnego i wskazywania go ludziom, doprowadzają nieuchronnie do tak zwanej racjonalizacji lub standaryzacji, sprzeczającej całą różnorodność żywych jednostek ludzkich do zmechanizowanego typu człowieka — robota.

Jedynie Ewangelia Jezusa Chrystusa zawiera w sobie źródło moralności, w którym każdy człowiek znajduje swoje osobiste dobro moralne, czyli sobie tylko właściwy i najgłębszy potrzebom swego je ststwa odpowiadający ideał doskonałości. Jezus Chrystus jest jedynym wzorem indywidualnym do naśladowania. Z naśladowania tego nie wynikać bynajmniej niepokój i niezgoda wśród ludzi, ale przeciwnie najgłębszy pokój i zgoda, jako że każdy z naśladowujących Chrystusa wyrażać będzie w życiu swym nowy rys nieskończonej różnorodności Młodości Bożej. (Elez. III, 10), a Bóg sam w sobie realizuje w najwyższym stopniu pokój, harmonię i jedność.

### PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY.

Zarząd Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Działalności i Drobnych Przemysłowców Województwa Łódzkiego ul. Piotrkowska nr. 101, niniejszym wywołuje swoich członków i ogół kupiectwa niezrzeszonego by w Pielgrzymce na Jasną Górę w Częstochowie wzięło jak największy udział.

Zapisy na Pielgrzymkę przyjmuje Kancelaria Zrzeszenia do dnia 12 maja rb. od godz. 5 do 9 wiecz. Pielgrzymka wyznaczona została na dzień 15 maja rb., opłata za przejazd kolejowy w obie strony, wynosi zł. 6.50 od osoby plus 1 zł. na Rzecze Rady Narodowej Kupiectwa Polskiego w Warszawie, razem zł. 7.50 gr.

Ojczad z dworca fabrycznego nastąpi dnia 15 maja rb. o godz. 5.05 rano, a wyjazd z Częstochowy tegoż dnia o godz. 8.40 wiecz. (20.40). Kupiectwo Chrześcijańskie winno w tej Pielgrzymce wziąć jak największy udział by wobec całej Polski zmanifestować swoją solidarność i jednolitość postępowania, zaś u stóp Tronu Królowej Korony Polskiej złożyć ślubowanie, że będzie dążyć i pracować z całym sił nad unarodowieniem handlu i przemysłu w Polsce.

### UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA DOMU — POMNIKA ZOSTAŁA ODŁOŻONA.

— „Prezydium Komitetu Budowy Domu — Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi podaje do wiadomości, iż uroczystość poświęcenia wykończonych części gmachu Domu — Pomnika nie odbędzie się w dniu 14 bm. — jak zostało podane w prasie.

Uroczystość ta odbędzie się w czasie późniejszym, o czym nastąpi specjalne powiadomienie.”

— „W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Budowy Domu — Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi pod przewodnictwem Prezesa Dr. M. Rzakiewicza.

Na posiedzeniu tym rozważano szereg spraw natury finansowej, najważniejszą bowiem troską Komitetu jest zdobycie od powiednich funduszy do dalszego kontynuowania budowy Domu — Pomnika. Między innymi sprawami postanowiono również zwołać w najbliższym czasie zebranie Komitetu Obywatelskiego.

### POBOR PRZY DŹWIĘKACH RADIA. W Łodzi zradiofonizowano lokale Komisji Poborowych.

W związku z odbywającym się obecnie poborem Polskie Radio, jak corocznie, rozpoczęło nadawanie specjalnego programu przeznaczanego dla poborowych, zgromadzonych w lokalach Komisji Poborowych. Program ten opracowany jest wspólnie przez Polskie Radio i Wojskowy Instytut Naukowo — Oświatowy.

W związku z tym poszczególnie Starostwa i Zarządy Miejskie przeprowadzają renowację urządzeń głośnikowych w tych lokalach poborowych, w których były dotychczas zainstalowane, tam zaś, gdzie nie było dotychczas odborników radiowych, zakładane są odborniki z głośnikami, a często z adapterami do reprodukcji płyt gramofonowych.

W Łodzi dzięki pomocy Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia w obu świetlicach dla poborowych zarówno przy ul. Ogrodowej 34, jak i przy Al. Kościuski — zainstalowano odborniki radiowe wraz z adapterami do nadawania muzyki mechanicznej.

### PRZEPRACOWANI

potrzebują specjalnie wartościowego i wzmacniającego pożywienia. Kto jednak jest przeciętny i wy-czerpany, rzadko tylko znosi duże ilości pożywności, a jeśli je nawet przyjmuje, to nie trawi ich tak jak by należało. Pokarmem potrzebnym organizmowi dla utrzymania żywotności i zdolności do pracy jest Ovomaltyna. Jest ona naturalną odżywką, która za wiera wszystkie składniki zapewniające szybkie odzyskanie równowagi psychicznej i fizycznej. Smaczna Ovomaltyna przywraca w krótkim czasie siły, zwiększa odporność organizmu, radość życia i świeżość. (Wr.)

### Kaszel dusi i tchu złapać nie można,

pluca i oskrzela przepelnione są flegmą, organizm broni się przy pomocy kaszlu, usuwając ją zewnątrz. Nie zawsze jednak organizm zdola obronić się sam, często kaszel jest suchy, flegma trudna do usunięcia wówczas wskazane są środki odciążające i łagodzące podrażnienia kaszlowe. Jed-

nym z takich środków są ziola Magistra Wolskiego przeciw cierpieniom płucnym ze znakiem ochronnym „Pulmosa”, zawierające rzadką roślinę chińską Schin-Schen. Usuwają one załegnienie, podrażnienie ka-szlowe i duszność. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

## Zamach na Linię Maginota

Sensacyjne szczegóły wielkiej afery szpiegowskiej

PARYŻ, (Tel. własny). — Opinia publiczna Paryża została poruszona sensacyjnym zaskorbem, którego dokonano na terenie słynnej linii fortyfikacyjnej. W nocy, z poniedziałku na wtorek, został w tajemniczych okolicznościach zabity por. d'Espinaac.

PARYŻ, (Tel. własny) — Dzisiejsza prasa francuska podaje sensacyjne szczegóły zamachu na Linię Maginota.

Por. d'Espinaac, dowódca batalionu stacjonowanego na terenie fortyfikacji podziemnej, objął służbę w poniedziałek o godz. 20-ej. Po dokładnym zbadaniu terenu, udał się do gabinetu dowódcy.

Była godz. 21 min. 15. Nagle pogasły wszystkie światła. Zbrodnicza ręka przecięła główny przewód elektryczny. W kilka minut później rozległ się strzał.

Pierwszy przybył na miejsce zbrodni kap. Bruchot. Znalazł por. d'Espinaaca.

PARYŻ, (Tel. własny) — Dzisiejsze „Dernieres Nouvelles” wystąpiły z sensacyjnym artykułem zatytułowanym: „J'accuse!” (Oskarżam). Autor artykułu oficer rezerwy wojsk francuskich, wysuwa twierdzenie, że zabójcą por. d'Espinaaca jest kpt. Bruchot. Na podstawie szeregu danych usiłuje dowiedzieć, że kap. Bruchot już od dawna nosił się z zamiarem

złądzenia dowódcy podziemnego fortu. Głównym budźcem, który miał pchnąć kap. Bruchota do zbrodni, ma być kobieta — żona Bruchota.

Por. d'Espinaac wg. sensacyjnych relacji „Dernieres Nouvelles” interesował się piękną panią Bruchot.

**SZCZEPHENIA PRZECIWI OSPIE.**  
Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego przypomina, że w dniu 4 bm. rozpoczęły się szczepienia przeciwko ospie, które trwać będą do dnia 21 maja rb.

Szczepienia są bezpłatne i przeprowadzane w 5 miejskich dozorcach sanitarnych w godzinach od 8 do 10 oraz w przychodni miejskiej przy ul. Rybnej nr. 2—4 w godzinach od 15 m. 30 do 17 m. 30.

Miejsca dokonywania szczepień. I punkt — ul. Dworska nr. 10, II punkt ul. Przejazd nr. 86, III punkt — ul. Zeromskiego nr. 4, IV punkt — ul. Kopernika nr. 19, V punkt — ul. Lubelska nr. 7, VI punkt — ul. Rybna nr. 2-4.

Sprawdzenia, czy ospa się przyjęła odbywać się będą w tychże punktach i godzinach od dnia 23 maja do 11 czerwca rb. włącznie.

### POBÓR ROCZNIKA 1917.

a) Dziś w środę dnia 11 bm. winni się stawić do przeglądu wojskowego:  
Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1917 zamieszkałi na terenie 3 komisariatu PP. o nazwiskach na literę K. do Kl. włącznie.

Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuski 19) poborowi rocznika 1917 zamieszkałi na terenie 4 komisariatu PP. o nazwiskach na literę E F G. Jutro w czwartek dnia 12 bm. komisje poborowe nie urzędują z powodu rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

### Audycje radiofoniczne

ŚRODA, dnia 11 maja  
6.15 Pięć „Kiedy ranne wstają zorze” 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Pieśń francuska (płyty) 11.57 Sygnal czasu z Warszawy i Hejnal z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa. 14.00 Koncert Zyczeń 15.00 Literatura przez mikrofon dla wszystkich Fragment z powieści „Kłosa Panny” — Morstina. 15.10 Śpiewa Maria Eggerth (płyty) 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Chwilka pytań” — pogadanka dla dzieci starszych wygl. Wacław Frenkiel. 16.00 Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski 16.5 Muzyka lekka w wykonaniu Zespołu Salomonow. Rozgłoszenie Poznańskie. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 O morskiej obronie minowej — odczyt, wygl. kpt. marynarki Olgierd Zukowski 17.15 Miniatyry kwartowe (muzyka polska) (z Krakowa) Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Rozgłoszenia Krakowskiej: Stanisław Mikuszewski — I skrzypce, Herbert Nierychło — II skrzypce Henryk Zarycki — altówka, Józef Makowicz — wiolonczela. 17.50 Polska młodzież szkolna, a obrona kraju — pogadanka, wygl. mjr. Henryk Otton Jurska. 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Wiadomości sportowe lokalne 18.15 Audycja z okazji Tygodnia Białego Krzyża. 18.40 Pogadanka społeczna pt. „O przyszłość i zatrudnienie absolwentów szkół handlowych” — wygłosił Tadeusz Wilkuszewski 18.55 Odczytanie programu. 19.00 „A to się pali serce moje” — opowiadanie Gustawa Daniłowicz. 19.20 Duety wokalne w wykonaniu Lucji Guzowskiej — Ozimiejskiej — soprano i Lidii Górskiej — mśoprano, Karol Proszak — akompaniament (z Łodzi na W. R. P.) 19.35 O działalności uspołecznionej — mówić będzie prof. Tadeusz Kotarbiński. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Alfreda Müllera. Akompaniament Willy Lessig. 20.30 Felieton popularny pt. „Wartości kulturowo-społeczne wychowania religijnego” — wygłosił dr. Stefania Skwareczyńska 20.45 Odczytanie wieczorne 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Pawła Lewickiego 21.45 „Bema pamięci rozpad żółniby” — Cyprjana Kamila Norwida. Radiofonizacja i reżyseria Janiny Górskiej. 22.05 Konkurs Chórów Regionalnych (VII audycja) śpiewa chór ze Lwowa. 22.30 Polska muzyka popularna (płyty z W-wy) 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny 23.00 Muzyka popularna (płyty)

### RADIO-KACIK.

**RADIOFONIZACJA SZKÓL NA ŚLĄSKU.**  
Na terenie Górnego Śląska, jak zresztą w całym kraju, prowadzona jest energiczna akcja w kierunku zapoznienia wszystkich szkół w odbiorniki radiowe. Dotychczas zradiofonizowano ponad 70 proc. wyśkich szkół powszechnych na terenie województwa śląskiego, przy czym podkreślić należy, że niektóre szkoły instalując własne rozgłoszenie szkolne, które składają się z odbornika radiowego, wzmocniacza, mikrofonu, gramofonu i głośników, zainstalowanych we wszystkich salach szkolnych, korytarzach, placach do zabaw itp. Dzięki tej instalacji szkoła posiada możliwość nadawania programu radiowego dla szkół wprost do od-powiednich klas, a ponad to ma możliwość urządzania własnych audycji.

Jeśli chodzi o gimnazja i licea, to według danych Wydziału Oświecenia Województwa Śląskiego, w odborniki radiowe zapoznatych jest 18 gimnazjów państwowych, 4 gimnazja miejskie i 1 gimnazjum komunalne.

### PRACA DLA ABSOLWENTÓW SZKÓL HANDLOWYCH.

Rozbudowa Państwa Polskiego toczy się obecnie na wszystkich odcinkach: rozbudowuje się Górną i marnarcką handlową, powiększa się lotnictwo, reformuje się rolnictwo, powstaje na południu Polski na pawajęcy każdego dumą Centralny Okręg Przemysłowy. Z podrób ważnych i aktualnych spraw na czoło wybiega się obecnie zagadnienie związane z potrzebą stworzenia kadry odpowiednio wyszkolonych i przy-gotowanych do swego zawodu polskich kupców. Na ten tak bardzo aktualny temat, na temat „przyszłości i spraw zatrudnienia absolwentów szkół handlowych” mówić będzie, dn. 11.5. tj. w środę o godz. 18.40—18.55 w ramach audycji lokalnej p. Tadeusz Wilkuszewski.

### Z ŁÓDZI NA CAŁĄ POLSKĘ.

Popularną formą zespołu wokalnego są obecnie t. zw. „revellersi” młdy chór męski, czy też żeński). Stosunkowo mało uwagi poświęca się natomiast duetowi, który jest jednym z najwzajemniejszych rodzajów muzyki zespołowej.

W dn. 11.5. o godz. 19.20 usłyszymy kilka duetów Mendelssohna, Czajkowskiego i Proszaka w wykonaniu pan: Lucji Guzowskiej i Lidii Górskiej przy akompaniamentie Karola Proszaka. Audycje te nadaje Łódź na wszystkie Rozgłoszenia Polskiego Radia.

Jedną ze śpiewaczek, a mianowicie Lucję Guzowską usłyszymy w dn. 15.5. o godz. 16.05. W programie pieśni Karłowicza, Proszaka i innych.

### Dziś w kinach:

CASINO: — Zbłądziłem.  
CORSO — I Złoty pył. II Helena Garfield.  
EUROPA: — Droga w nieznane.  
GRAND KINO — Wrzos.  
IKAR: — I. Zbuntowana; II Nie ufaj mężczyźnie.  
JAR: na scenie „Wielki marsz”, na ekranie Manewry miłosne.  
METRO: — Dzień na wycieczkach.  
MIMOZA: — I. Kusicielka, II. Tarzan i zielona bogini.  
MIRAZ: — Ostatni pociąg z obłąconego miasta.  
OŚWIATOWE: — „Jej obrońcy” i „Dom nr. 57”.  
PALACE: — Syn czterech ojców.  
PRZEDWIOŚNIE — Młody hrabia.  
RAKIETA: — Gwiazda Rivieri.  
RIALTO: — Dziewczyna szuka miłości.  
SLONCE: — „Jej obrońcy” i „Dom nr. 57”.  
STYLOWY: — Boccaccio.  
TON — „La Habanera”.  
URANIA: I. Bunt żałogi, II. Diabelska eskadra.  
ZACHĘTA: — O czym marzą kobiety.  
II. Niodorajda.  
Salon Szuk Pięknych Karola Endego, Naurot 8 tel. 153-55

### Teatr muzyka i sztuka

**TEATR POLSKI.**  
Dziś w środę o godz. 4-ej popoł. perla komedii polskiej: arcydzielo Fredry „Gwałtu co się dzieje” w reżyserii Br. Dąbrowskiego w abonamencie szkolnym.  
Wieczorem o godz. 8.30, pełna niezrównanego wiedeńskiego humoru komedia Skutetzkiego „Małe szczęście Agnieszki” w koncertowym wykonaniu: Chojnackiej, Dąbrowskiej, Dwińskiej, Korwina, Mrozińskiego i innych w reżyserii Wł. Kraśnowieckiego.  
Jutro w czwartek z powodu Wielkiej Żałoby Narodowej przedstawienie zawieszono.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. wzruszająca komedia Pagnola „Fanny” w reżyserii Z. Biesiadeckiego.

### „KOT W BUTACH” DLA DOROSŁYCH

(Al. Kościuski 57).  
Teatr Kukielek dla Dzieci „Kot w Butach” postanowił zaprosić dorosłych na specjalne przedstawienie pięknej bajki Marji Kownackiej „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, o pięknej królewnie i królu i Gwoździku” w przekonaniu, że dorodzi nie zleką się straszliwego smoka i w sobotę o godz. 20.30 zjawią się tłumnie w sali teatru przy Al. Kościuski 57. Przedprzedaż biletów w „Ziemińskiej” w godz. 12—14 i 17—19. Od soboty w kasie teatru (Al. Kościuski 57) od godz. 3-ej popoł.  
Normalne przedstawienie dla dzieci odbędzie się w sobotę o godz. 4.15 i w niedzielę o 12-ej i 4.15.

PROSZKI BÓLU GŁOWY DLA DOROSEYCH Z NAKIEM FABR. PSZCZOŁKA PRZEBIENIU GRYPE I KATARZE

MARYSIN ARTUROWEK Do sprzedania 2 place zalesione ul. Miodowa nr 7-9. Wiadomość: tel. 124-05 albo 121-07.

PIXIN jedno słowo przoduje w dziedzinie mydeł do golenia

DZIAŁ LEKARSKI

Doktor Sołowiejczyk Choroby weneryczne i skórne ul. Piotrkowska 99

Dr. HENRYKOWSKI specjalista chorób wenerycznych skórnym i seksualnym TRAUTGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE PIOTRKOWSKA 88 Leczenie chorób wenerycznych i skórnych Kobiety i dzieci przyjmuje kobie ta-lekarka. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny PORADA 3 zł.

Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych Nawrot 32, front I piętro, telefon 213-18

DR MED. Paulina Lewi Akuszer - Ginekolog Srodmiejska 28, telefon 240-10

W tych dniach będzie uruchomione SANATORJUM TEOFIŁÓW (pod Łodzią) dla nerwowo i psychicznie chorych rekonwalescentów i niedorozwiniętych dzieci

Dr. med. S. KRYŃSKA Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci) przyjmuje od 11-1 i od 3-4. Sienkiewicza 34, tel. 145-10.

LECZNICA Piotrkowska 294 telef. 122-89 (przy przyst. tramw. Pabianickich) 2 razy dziennie przyjmuje lekarze wszystkich specjalności

Doktor SOMMER choroby skórne weneryczne i kobiece od 9-11-8 w. w niedz. i święta od g. 10-1 6-go Sierpnia 1, tel. 220-26.

Z powodu przeniesienia na ul. iolrkowską 87 tylko jeszcze do Piątku TANIA SPRZEDAŻ Specjalny Magazyn Bielizny W. Knapp Piotrkowska 101

PRZETARG. Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie robót budowlanych na posesji miejskiej „Dom Pracy” przy ul. Brzeźnej nr. 3

LEKARZ DENTYSTA D. TONDOWSKA ul. Piotrkowska 152, fr. II p. tel. 174-93. Przyjmuje od godz. 9-2 i od 3-8 wiecz. w niedziele i święta 10-12-ej.

Dr. med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66

Dr. med. WOŁKOWYSKI Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02

PIERW PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA SZA leczenie chor. wenerycznych i skórnych ZAWADZKA 1, telef. 122-73

Dr. med. TREPMAN specjalista chorób wenerycznych skórnym i moczopłciowym ZAWADZKA 6, tel. 234-12

Lekarz-dentysta S. Watnicka ul. Napiórkowskię 65 tel. 172-33

Prywatna Przychodnia WENEROLOGICZNA leczenie chor. wenerycznych i skórnych Piotrkowska 161.

GABINET KOSMETYKI leczniczej i toaletowa. Z. SZWAŁBE dyplom. Uniwersytecki

DR LUDWIK FALK choroby skórne i weneryczne Nawrot 7, tel. 123-07

ŚWIERKI Srebrzyste, Thuja, Cisy, Bukszpany formowane Roże sztamowe. Rośliny zimotrwałe, Dalia, Kanary, Ce alki, Gładyle, Rossacy w wielkim wyborze poleca LEON KOŁACZKOWSKI

Zarząd Spółki Akcyjnej „Grand Hotel w Łodzi” zawiadamia PP Akcjonariuszów Spółki, iż w dniu 24 maja 1938 r. o godz. 17-ej w siedzibie Zarządu Spółki przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 72 w Łodzi, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Wyszedł z druku zeszyt 4/38 r. (kwiecień). „PRASA” Miesięcznik, Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pod redakcją Stanisława Kautzka.

Zarząd Miejski w Zgierzu ogłasza KONKURS na stanowisko II lekarza weterynaryjnego Rzeźni Miejskiej w Zgierzu.

Cała trzypiętrowa oficyna (parter i 3 piętra) składająca się z 4 sal o 7 oknach każda i 4 pokoi o 2 oknach każdy

ZAWSZE będziesz używał plyn LUNA do czyszczenia metalu, srebra, szymb i luster

Do akt Nr. Km. 2195/37/X V OBWIESZCZENIE. Komornik S. d. Grodzkiego w Łodzi, rew. 15 go, Zygmunt Dzieran zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki 26

Do akt. Nr. Km. 494/38/XV OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. piętnastego zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki Nr. 26

Zatelefonuj 182-48 lub 102-29 a otrzymywać bezpłatnie „KURIER ŁÓDZKI” od jutra w domu.

REKLAMA TO OBRÓT!

Koeduk cyjna Prywatna Szkoła Powszechna z prawami szkół publicznych MARI WESOŁKOWY ul. Pierackiego 2,

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

WSZELKIE używane maszyny do pisania zamieniamy na nowe „Erika” na najdogodniejszych warunkach.

Sprzedam sklep spożywczo-tytoniowy Wiadomość ul. Brzeska 17, m. 1. R. Rudecki.

Burko amerykańskie w dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska 132 m. 17.

Stołowy kombinowany sypialnia (bez łóżek) z tapczanami, nowoczesna, korytarz i inne okazynie do sprzedania ewent. z mieszkaniem do wynajęcia. Tel. 144-08.

Motocykl z przyczepką, dobry kupię. Oferty do administr. „Kuriera Łódzkiego” pod „Z. D.”

Sklep kolonialno-spożywczy wraz z urządzeniem za 800 zł do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Futro lapkowe, mebelki, okazynie do sprzedania. Telef. 192-23, 10-2, 5-7.

POSADY i PRACE b) ZAOFIAROWANE

Poważna firma poszukuje stenotypistki polsko-niemieckiej. Oferty sub „Stenotypistka” do „Kuriera Łódzkiego”

Stenotypistka wykwalifikowana n-miejscu korespondować po niemiecku potrzebna dla fabryki włókienniczej Pabianice, skrz. pocz. 17.

Potrzebna prasowaczka na nową bieliznę. Odolanowska 38, p. I, m. 8, dawniej Pryacypalna.

Potrzebna kelnerka ul. Narutowicza 75, mleczarnia naprzeciw parku Staszica.

LOKALE i MIESZKANIA b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od zł. 40 kw., 1 p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos” Piotrkowska 111 tel. 147-46.

Pokój GOŚCINNY HUGONA GEISLERA Główna 21. telefon 160-03

W śródmieściu 1 pokój z 45 kw., 1 pokój z kuchnią z 75 kw. oraz większe pełnokomfortowe, pokoje umeblowane, ga sionery, lokale handlowe poleca „Informator” Piotrkowska 121, tel. 257 04.

Pokój umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Główna 9. m. 17.

3 pokojowe mieszkanie z wygodami wyremontowane, w czystym domu do wynajęcia Legionów 44

LETNISKA

Letnisko w ku naturalnym dworcze dla rodzin i pojedynczych osób całodzienna utrzymywanie, komunikacja, ogólna Wiadomość Inż. Wolska Łódź, Sosnowa 30, od 14-17-ej.

Szkoła Gospodarcza w Łodzi tel. 177-73

przyjmuje zapisy do swego pensjonatu „UZDROWISKO” Piwniczna Majerz pod Zegiestowem. Willa urządzona nowoczesnie. Kuchnia wykwinna, zdrowa Kapiela borowinowa, mineralne. Otwarcie sezonu 1 czerwca

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zginił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej wyd. w dniu 21/VIII 1935 r. na 6 proc. pożyczkę Narodową na zł. 500 na nazwisko Leona Karłowicza.

Stanisława Zwierzchowska zgubiła kwit nr. 283846, wyd. przez Warsz. Tow. Pożycz. na Zastaw Ruch oddział w Łodzi.

Janina Szlakowska zgubiła kwit nr. 283846, wyd. przez Warsz. Tow. Pożycz. na Zastaw Ruch. oddz. w Łodzi.

RÓŻNE

Ondulacja trwałą, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne włoski i szerokie fale „Józef” Nawrot 54a, tel. 191-85.

Przybiłkował się pies myśliwski, szary z brązowymi łapami. Odebrać można ul. Główna 62. Krajewka.

Lecznica dla psów lekarza weterynarii A. M. REICHA Gdańska 117-a (róg Zamenhofs) tel. 175-77. Czynna. Strzyżenie psów.

Zginił czarny szkocki terrier. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kopernika 12. m. 6, tel. 239-28.

Zginił pies pinczer-doberman, czarny, opalany. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kino „Europa” Narutowicza 20, tel. 100 50.

Przybiłkował się pies dog. Do odebrania za zwrotem kosztów. W. Frey, Malborska 11.

Do akt Nr. Km. 492/38/XV OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15 go Zygmunt Dzieran zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki Nr. 26

Do akt. Nr. Km. 494/38/XV OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. piętnastego zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki Nr. 26

Do akt. Km. VII 902/38 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. VII-go Włodzimierz Gąmburce zamieszkały w Łodzi przy ul. Magiarskiej Nr. 1 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 25 maja 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 31 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: autokciężarowe f. „Fiat” oszacowanych łączną sumę zł. 3000 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym Łódź, dnia 9 maja 1938 r.

Komornik (-) W. GAMBURCE V

CENY PRENUMERATY: niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”. miesięcznie w Łodzi zł. 4 -- na prowincji zł. 4.50 zagranią zł. 10. -- odnoszenie do domu 40 gr. Prenumeratę można przetrwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 602-800. Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Zwirki 2 (tel. 138-26) CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne za wiersz milimetry 1 lamowy (str. 12 lamów) 12 gr. Drzwaz 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz. Wyraz - najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2. -- za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagranią i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podrywka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany can bez uprzedniego za wia lo nienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacono 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarju uważają się za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.